

Dzisiejszy numer kosztuje jak zwykłe 20 groszy.

Nal. pocz. op. rycz.

Numer zawiera 16 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru  
w Krakowie:  
na prowincji: **20 gr.**

PRENUMERATA WYNOŚI:  
W Krakowie bez odtwarzania zł. 6/-  
W Krakowie z odtwarzaniem zł. 9/-  
Na prowincji ..... zł. 8/-  
Zagranica ..... zł. 10/-

# ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rekordów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje  
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefon: 118a, 8542, 4450.  
Dla rozmów międzymiast. Redakcji: 8292.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa), 409.200 (Kraków)

Konto tyt. Ziemski Bank Kredytowy — Kraków

Oddział w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 28, telefon Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefon Nr. 17-22,  
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-78 — we LWOwie, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, niedziela 23 maja 1926.

Nr. 140.

## W 11-ią rocznicę bitwy pod Arras.

Pamięci żołnierzy polskich poległych we Francji.

(Patrz artykuł wewnątrz numeru).



Toną dawnych kombatantów urządziło — jak to piszemy osobno w korespondencji z Paryżem — w tych dniach w Paryżu, uroczystość i nabożeństwo za dusze polskich oficerów i żołnierzy, poległych w wielkiej wojnie za Francję i niepodległą Polskę. Nabożeństwo odbyło się 9 b. m. w polskim

kościele na Rue St. Honore. Po nabożeństwie odbyły się uroczyste złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym. Obecni byli na nabożeństwie: arc. Paryża Monsieur Dubois, generał Giraud, amb. Noüens, cała ambasada i konsulat, oraz wiele osób

ze świata dyplomatycznego i politycznego Francji i Polski.

Wieniec na grobie został składany przez prezesa kombatantów, pana Barryte.

Fotografie nasze przedstawiają grupę uczestników nabożeństwa przed kościołem, oraz nowy sztandar kombatantów.

TANIE - TRWAŁE - ELEGANCKIE  
dla codziennego użytku, gimnastyki, plaży.

OBUWIE  
LUDOWE „PEPEGE”  
SPORTOWE „PEPEGE”  
TENISOWE „PEPEGE”  
„PEPEGE” POLSKI PRZEMYSŁ CUMOWY TOW. ARC.  
w CRUDZIĄDZU.

**TUNGJRAM**

**TARTAK**

Dób Tuszowskich st. Jajłany, Małopolska, posiada do sprzedania większą liczbę trocini.

1606

Pocztowa Kasa Oszczędności

zawiadamia, że

pierwsze losowanie  
książeczek wkladów premijowych

20.00 będzie się mogło odbyć

dopiero 15 lipca r. b.

tj. po upływie trzech miesięcy od rozpoczęcia ich wydawania i o ile do dnia 30 czerwca wpłyną wkladki na conajmniej 1000 książeczek za trzy ubiegłe miesiące t. j. kwiecień, maj i czerwiec. Losowanie odbędzie się w obecności notariusza



# Drogi wiodące do uspokojenia.

Kraków, 22 maja.

Pacyfikacja stosunków w kraju jest koniecznością, która wszyscy uczą się. Trzeba, by jak najrychlej zabiły się ranę, by ludzie, zapomniawszy o tem co ich rozdzielało w dniach ostatnich, połączyli ze sobą współpracować dla dobra państwa.

Oprócz tego względem, który nazwałyby można względem *hygieny społecznej*, pacyfikacja jest również konieczna dla zapewnienia państwu polskiemu powagi i siły na arenie międzynarodowej, a przedewszystkiem do przeprowadzenia sanacji gospodarczo-finansowej i naprawy ustroju.

Wypadki majowe przeszedły nam chwilowo dwa ostatnio wymienione kompleksy zagadnień, ale bynajmniej nie osłabły ich znaczenia. Każdy stracony dzień w dziedzinie sprawy finansowej, walki z bezrobociem, czy też w dziedzinie naprawy ustroju, który okazał się wadliwym — to strata niepowtarzalna, grożąca straszem nastawionymi.

W depozycji z Warszawy donieśliśmy już, jak sobie czynnikiowe w państwie wyobrażają poszczególne etapy tej pacyfikacji. Sprobujmy teraz rzeczą ująć raz jeszcze w sposób syntetyczny.

Pierwszą fazą jest wybór nowej **Głównej Państwa**.

W związku z tem postaje pierwsze pytanie: gdzie wybór ma być dokonany?

Wypowiedzieliśmy się już wzorzą za zwolnieniem do Krakowa. Takie założenie sprawy byłoby niewątpliwie **pierwszym krokiem pacyfikacyjnym**, pierwszym kompromisem wobec nieustępstwego żądania lewicy, by Zgromadzenie odbyło się w Warszawie i równie nieustępstwego stanowiska prawicy, domagającej się obrad w Poznaniu.

Przypuszczyć jednak, że co do **miejscia** dojdzie do porozumienia i że wszystkie stronnicztwa poddają się bez szemowania decyzji marszałka Sejmu.

W tej chwili wyłania się zaraz kwestja następna: **Kto ma być wybrany?**

Do dnia dzisiejszego padło tylko jedno nazwisko, wysunięte przez lewicę. Jest to nazwisko Marszałka Piłsudskiego, co do którego jednak nie wiadomo, czy w ogóle przyjęły godność Prezydenta i którego szanse wobec partyjno-politycznego układu Zgromadzenia Narodowego — nie są bynajmniej jasne.

**Kandydatury demonstracyjne**, o których mówi skrajna prawica, nie są czymś realnym, zwłaszcza, że umiarkowane czynniki w tym obiozie są im przeciwne, rozumując słusznie, że postawienie ich po dokonaniu aktu rewolucyjnego w dniach 12–15 maja, musiałoby spowodować dalsze komplikacje.

Wobec tego stanu rzeczy, przewidują ogólnie, że w ostatniej chwili pojawi się jakąś **kandydatura kompromisowa**. Były to niewątpliwie pożądane, ale przestrzędzane były przed **wyborem osoby**, której jedyna zaleta byłaby niezdarność obydwu stron, a która nie była indywidualnością o zarysowanym jasno obliczu i możliwością trwałego działania. W Polsce niesłyszy często kompromis polega na tem, że jedne wartości neutralizują się drugimi, a w rezultacie wypada zero. Tak wyglądało często nasze kompromisowe rządy pozaparlamentarne.

## Pierwszy dzień walk w Warszawie.

(Z wrażeń naocznego świadka).

Warszawa, w maju.

Zdziwiło już Piłtarcha to, że mafry i przedsiębiorcy Solon mogli ustanić prawo, „które wśród wewnętrznych rozruchów każdego neutralnego uznaje za pozbawionego celi”...

I tiumuły stali starły Piłtarch sensowej ustawy, mówiąc: „Cel tego niewątpliwie jest taki, że nikt wobec ogólniej sprawy guchym i obojętnym nie powinien pozostać”, nikt nie ma zamysłu się w bezpieczeństwie wobec bołów i cierpień oczekujących; kiedy, przeciwko, winien bezwzględnie stać po stronie dobrej i słuszej sprawy, niebezpieczeństwem podzieląc i pomoc nieść, zamiast bez żadnego narażenia się osobistego cieka, kto zwycięży”...

Na szczęście, i to mozaikę sobie z uczuciem prawdziwej ulgi dzisiaj powiedzieć, idea Solona nie znalazła w nas zastosowanie w praktyce. Krwawa trzy dni zeszłego tygodnia, środa, czwartek i piątek, były wyłczanie urodnioną walką dwóch wojsk, które były wyłczanie urodnioną walką dwóch wojsk, podczas której publiczność, a nawet policja, występowała jedynie w roli świadków. Rola towarzystwa bolesna, drążąca w najwyższych stopniach przez małe oczekiwania i bezpieczeństwo — a wreszcie, jak naukęły straszliwe doświadczenie, rola niebezpieczna.

O drugiej popołudniu jestem w Sejmie. Znajomy poseł przyrzeka interwencję w pewnej sprawie, „o ile jutro komisariat rządu nie wyleci w powietrze”. Wychodzę z Sejmu, natykając się na ubranego po cywilnemu generała Zagórskiego. Ktoś po-

Oby tak nie było przy wyborze Prezydenta i to wybór dokonany w przeddzień konińskiego rozerwania jego uprawnień.

Rozszerzenie kompetencji może dokonać tylko Sejm. I tu właśnie przychodzimy do dalszego etapu pacyfikacji: do sprawy zwolnienia Sejmu i dalszych jego losów.

We wnętrzu logika wydków mających spowodować, że Sejm obecny jest już całkowicie niewykonny. Wszyscy już rozumieją, że Sejm w obecnym składzie nie zdoła wykreszczać z siebie zdolności do pracy. Cóż zrobić?

Istnieją dwie koncepcje.

Pierwsza polega na tem, by Sejm zebrał się, uchwalił wniosek pos. Chacińskiego o rozszerzeniu praw Prezydenta Rzeczypospolitej i dał rządowi dalekią inną pełnomocność w dziedzinie finansowej, gospodarczej i politycznej, ze zmianą ordynacji wyborczej właściwie. Rządowi dodanoby ciało doradczo-kontrolne w rodzinie „Rada Stanu”, złożonej z mężów zaufania parlamentu i wybitnych fachowców. Ta „Rada Stanu” współdziałałaby w przeprowadzeniu programu sanacji. Przez cały czas trwania pełnomocnictwa Sejm nie zbiierały się, ale po ich wygaśnięciu zwolniony by nowo, by zatrudnić dokonać pracy.

Druga koncepcja, za którą opowiada się większość w Sejmie, uważa, że odroczenie Sejmu nie wystarcza. Godząc się na uchwalenie Prezydentowi Rzeczypospolitej prawa rozwiązania Sejmu i na udzielenie pełnomocnictwa rządowi w oznaczonym wyżej zakresie, tuż pozaową na r. „Rada Stanu” — zwolennicy tej koncepcji domagają się, by po powstaniu tych uchwał Sejm negł natychmiastowem rozwiązaniem a nowe wybory zadecydowały dopiero o dalszym lesie wypadków.

Sądzimy, że ta druga koncepcja jest tyle słuszniejsza, iż Sejm obecny oddawna nie cieszył



się już powagą. Po dokonaniu zaś zbrojnego zamachu stanu przeciw rządowi, wyłoniącemu się większość tego Sejmu po długich peripetyjach przeszlościowych należy się odwołać do woli narodu. Wynik wyborów może dać ciało ustawodawcze zdolne do pracy, a w każdym razie **zdrowi atmosferę**, gdyż ujawni w sposób niedzwiedziany, jakim jest istotne stanowisko społeczeństwa, wobec aktu rewolucyjnego.

Zaznaczyć należy, że zwolennicy jednej i drugiej koncepcji, taka w centrum, jak i na prawicy, uzależniają udzielenie rządowi pełnomocnictw od **częściowej rekonstrukcji** gabinetu pod katem widzenia: 1) fachowości, 2) zwiększenia dołu zaufania w całej Izbie. W tym kierunku musieli by nastąpić próby jakiegoś **międzypartyjnego porozumienia**.

Nic trzeba chyba tłumaczyć, że takie porozumienie byłoby bardzo pożądane.

Oto w krótkich zarysach program pacyfikacji. Od społeczeństwa, od **dobrej woli** wszystkich czynników kierujących, od zrozumienia przez nie powagi chwili zależny, czy pacyfikacja zostanie przeprowadzona i czy wyda pożądane owoce.

## Co mówią wybitni ziemianie-monarchiści o Marszałku Piłsudskim?

Wilno, 21 maja.

(ms-i) „*Slowie*” wileński, organ monarchistów, ogłosili ankietę w sprawie *sytuacji politycznej*, którą wytworzyla się w Polsce przez czynne wyjaśnienie na aronie Marszałka Piłsudskiego. W ankiecie tej zabrakło oczywiście wybitnych działań monarchistyczno-konservatywnych, których oświadczenie, jako wielu charakterystyczne dla naszego panującego w obecnej chwili ponizej przytoczyliśmy.

I tak hr. *Jerry Czapak*, prezes Związku Polaków zakonnych pisze:

„...prowadzenie wojny domowej byłoby klęską i niszczeniem dla kraju i ojczyzny. Uważam za konieczne jak najprędrożej zebrać Zgromadzenie Narodowe, przy tym jak rzeczywiście stoi — nie widać innego kandydata na prezydenta prócz Marszałka Piłsudskiego”.

Dr. *Tadeusz Dembowski*, prezes wileńskiego oddziału Zjednoczenia monarchistów polskich powiedział, że:

„...lepiej jest czasami usiąć dekonaną rzeczy, aniżeli dążyć do wojny domowej, która może być zgubą państwa. Konsekwentnym wyjściem z obecnej sytuacji jest to, aby Marszałek Pił-

sudski przyjął wysokie stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejm rozwiązał i w drodze dekretem przeprowadził nową ordynację wyborczą”.

P. *Wladyslaw Dowgiallo* stwierdza, że:

„...konieczna jest pacyfikacja umysłów, która można osiągnąć, panując nad uczuciemi i klejąc się rozpoczękiem. Co do kwestii prezydenta, to nie mając mandatu do wypowiadania się imieniem ziemianstwa — siedze, że dziś odpowiedzialnym byłby dyktator, aniżeli prezydent i to jedynie, który może stworzyć silny rząd i dokonać pacyfikacji kraju, jest tylko Marszałek Piłsudski”.

P. *Hipolit Giełciewicz*, prezes wileńskiego Związku ziemian pisze:

„...Mojem zdaniem można się ugodać z Marszałkiem Piłsudskim, z jego życzeniem rządu o czystych ręках, konsekwentnego w swoich działaniach, silnego i wolnego od demagogii. Jeżeli więc Marszałkowski sam to da, to stanowco siedze, że znajdzie poparcie ziemian najupubliczniejsze, bo nieprzychylnego usposobienia dla Marszałka pomiędzy ziemianstwem nie było, pamięta ono bowiem, że w gruncie rzeczy jeżeli Wileńscy

drodze mówią mi, że Piłsudski już maszeruje na Warszawę. Istotnie, wróciły do domu, obserwują w oknie przez słabą lornetkę stojącą za Wilną w wyłotu mostu Kierbedzia jakies odziały. Ruch pieśni na moście słabnie, ale tramwaje ciągną jeszczes nieprzerwanym szarrem. Tymczasem dzwonny niestanisz telefon, niosąc z minuty na minutę nowiny (poźniej sprawdzone) o przebiegu pertraktacji na trzecim moście. I znówż wszyscy wiedzą o wszystkim! Równocześnie ktoś zaprasza na „tych kilka dni” do siebie, bo w centrum bezpiecznej...

Tranowę już stoją. Od strony Pragi maszeruje jakis oddział z rozwiniętą chorągwia i muzyką. Doszedł tylko do końca mostu, widać, dalej już nie puszczają. Znowuż telefon o zerwaniu pertraktacji na moście i powrótce prezydenta. Na moście pusto. Jest dłuża chwila gorącej ciszy.

Wychodzę z domu. Przez mały uliczek biegnie patrol. Buty i ubrania żołnierzy pokryte kurzeniem. Na Placu Zamkowym pod ślepanami domów gromadzą się ludzi, Karabiny maszynowe. Wojsko szeroka łapy publiczności, zajmując wyłoty Senatorskiej, Podwala, Piwnej, Świętojańskiej. Nic więcej dojść nie można.

Za chwilę wyrywa się pasaż karabinów maszynowych, potem sama jedna, druga, trzecia... Pojedyncze strzały wybijają się na teme suchym oklaskiem. Wreszcie chłopie strzelają podarty na strzypo przez echo, dzwinię komiące głos w kreszach uliczek i zakamarkach. Gwałtowne zamknięcie bram, jak szysz, i upor kroków, gąsioły dozorzący kon. Rozgrzał się na dobrze.

Wracam do domu. Telefony już milkną. Przy nadchodzący wieczorze połowa mostu jest cie-

mina, druga świdzi szeregiem bladych lukowych lamp. Godzina desna. Strzały cienna, rożnią się druga połowa mostu. Przez chwilę jest głucho, potem słychać pospieszny marsz jakichś liczych oddziałów. *Śpiewi, krzyki, muzyka, ulicy...*

To jaśnie jest storsowany. Przez wypełniony tłumem Plac Zamkowy stępuje się po trzeszczącym szkle. Na stopniach kolumny Zygmunta setki ludzi, zwierzętym ku Jazdowi, skąd ciągną oddziały pieśni, konie, wozy, auta...

Nagła panika porywa na kilka sekund cały tłum, który w szalonym pędzie wyrwywa ku katedrze. Potem powrót, na dawne pozycje. Marsz od Pragi rośnie, idzie jakimś szybkim, upojnym rytmem, skręca koło Bernardynów i razem z tłumem zależy na brzegi Krakowskiej Przedmieścia. Na rogu Sonatorijskiej stoją rządowi żołnierze.

Podobno wojsko rządowe cofają się na Belwedera, Godzinna desna. Strzały cienna, rożnią się druga połowa mostu. Przez chwilę jest głucho, potem słychać pospieszny marsz jakichś liczych oddziałów. *Godzina desna. Strzały cienna, rożnią się druga połowa mostu.*

Podobno wojsko rządowe cofają się na Belwedera, Godzinna desna. Wojsko z Pragi maszeruje w szalonym ciągu, czolem sięgając Nowego Światu. Nagle, idzie jakimś szybkim, upojnym rytmem, skręca koło Bernardynów i razem z tłumem zależy na brzegi Krakowskiej Przedmieścia. Na rogu Sonatorijskiej stoją rządowi żołnierze. Podobno wojsko rządowe cofają się na Belwedera, Godzinna desna. Strzały cienna, rożnią się druga połowa mostu. Przez chwilę jest głucho, potem słychać pospieszny marsz jakichś liczych oddziałów. *Godzina desna. Strzały cienna, rożnią się druga połowa mostu.*

Za drugi sekundę. Za dwoma pierwszymi autami jedzie trzecie, tylko z szoferem, potem ogromna, posępna, czarna limuzyna, z zapuszczonimi firmami kamii. (Rozlegają się głosy: Witos, Witos...). Jeszcze jakieś auto i cały ten orszak, hucząc wszystkimi motorami, przepada na Saskim Placu.

Anonimowy Państwowy w Krakowie



### Członkowie nowego rządu.

Min. spraw wewnętrz.,  
Młodzianowski.  
Prez. min.,  
dr. Kaz. Bartel.  
Min. robot publicznych,  
Broniewski.

zna została wcielona do Polski, to w dużej mierze jemu osobiście to zawdzięcza.

Myśl wojny domowej polegającą najwałogowicie. Jedynym wyjściem z sytuacji uważam dziś wybór Marszałka Piłsudskiego na prezydenta".

Hr. Wacław Mohl wolałby dziś nie mówić o prezydencie, lecz o dyktatorze, którym dzisiaj mógłby być tylko Marszałek J. Piłsudski.

Hr. Marian Broel-Plater, b. przes komitetu polskiego w Wilnie, wypowiada się również za jedynym możliwym kandydatem na prezydenta: Marszałkiem Piłsudskim.

Bohdan Szachno, przes Związku ziemian Inflan-

czyków, pisze:

"Ziemianstwo Inflant oczekiwalo w swoim czasie spełnienie przez Marszałka tych zapewnien, które złożył po wzięciu Dynaburga, mianowicie: zagwarantowanie Polakom na Litwie zachowania narodowych, ekonomicznych i kulturalnych interesów. Polacy na Litwie uznały konieczność lojalności wobec państwa litewskiego, oczekując, że Marsz. Piłsudski, jako Na- czelnik Państwa, przypomni sobie swą obietnicę, skoro dojdzie do władzy".

## Pokłosie strasznych dni w Warszawie.

Warszawa, 21 maja.

### Ludność cywilna musi wydać broń do 24 b. m.

P. komisarz rządowy wzywa ludność m. Warszawy do bezwzględnego złożenia w komisariatach wó- panstw. do dn. 24 b. m. posiadanej bez zezwolenia władz broni palnej i amunicji. Składający broń nie ma obowiązku legitymowania się i wskazywania źródła pochodzenia broni.

Winni niewykonania powyższego ulegają karze:  
a) za posiadanie broni wojskowej lub materiałów wybuchowych i przedmiotów, służących do użycia wojskowego — zamknięcie w więzieniu do 1 roku, lub grzywy do 5.000 zł.;  
b) za nielegalne posiadanie broni myśliwskiej lub krótkiej palnej — karze aresztu do trzech miesięcy lub grzywy do 3.000 zł. — na zasadzie dekrebu z dn. 21 stycznia 1925 r.

### Zabuzy uliczne w czasie walk.

Jeden z korespondentów warszawskich w ten sposób opisuje role „ilicy” w walkach warszawskich: „Żołnierze nie mogli się wprost opędzić od natrętnej „pomocy” andrusów w czasie walki”.

Jak żyły hoczały się do okopów, obiadali barykady, chcieli pomagać w nabijaniu karabinów, a szczerą ich ciekawość budziły armaty i karabiny maszynowe.

Orientacja polityczna nie odgrywała roli — kierowały się raczej sympatiami dla oddziałów.

Tymczasem jednak coraz dalszej, ciechanej strzelaniny, utrwała się przekonanie, wbrew kursującym od rana pogłoskom, o pomocie z Poznania, że Belwedera będzie wzięty w nocy. Co więcej, w rozmowach, w dosypanych przelotnie zdaniach, przeważa wrażenie, że historia ta skończyła się już na tym stosunkowo drobnym epizodzie z Placu Zamkowego i że sprawy potoczą się dalej normalnie. Jednym słowem: „on” to latwia między sobą”.

Zresztą postawę ilicy z dnia tego można określić jako klasyczne desinteressem, jedynie bowiem młodzi ponawiają sporadyczne okryki. N. b. teatry — z wyjątkiem Leńskiego, grają wszyskie przy pustej widowni. Pełnię jest w restauracjach.

Noc późną gwar w centrum przyciąga zupełnie, przenosząc się dalej, w Aleje Ujazdowskie. Komunikacja latwa, prawie normalna. Dorówki i taxi gnały we wszystkie strony. Daleka strzelanina słychać od Bagateli, coż też z pod ministerstwem wojny na Nowowiejskiej. Całe szuny ludzi przylepiły się do murów i ogrodów wzdłuż Alei, patrząc w dal, w stronę Belwedera. Ale tam jest ciemno, nie widać nic.

Koło pół do trzeciej dwa potężne strzały armatne, głucho i groźno zapowiedziały na następny dzień. Lekki dreszcz paniki, ale powrót do domu latwy całkiem i spokojny. Ludzi coraz mniej. Przez biegającą o święce ulice ciągną wozy, drobne oddziały wojsk i kuchnie polowe. Wojna... Nerwy...

Te chwile przypadkiem upuścił ktoś laskę na bruk. Ludzie chronią się pospieszale do bram... Nerwy...

Za chwilę zeszła, razem z dniem, zbudziła się tym razem już prawdziwy, groźny huk,

Stanisław Wańkowicz, prezes wileńskiej Rady ekonomicznej, powiada:

„Dziś u nami mister głosi się, że ten, kto rozpoczął, ten powinien mieć odpowiedzialność do końca i wykazać cel, do którego działał. W obecnej chwili nie się rozumiemy w akcji Marszałka Piłsudskiego. Sądziliśmy, że jest to dyktatura z określonym celem. Czekamy wykonania tego celu”.

Władysław Zawadzki, profesor prawa, uważa:

„że wobec wytworzony sytuacji wybór Marszałka na Prezydenta ma te dobrą stronę, że nosicielem władzy zwierzchniej stanie się człowiek, który w dniu 12 maja wziął na siebie odpowiedzialność za dalsze losy państwa”.

Marian Zdziechowski, rektor uniwersytetu Stefana Batorego, nie widzi innego wyjścia

„jak objęcie władzy przez Marszałka Piłsudskiego w jakikolwiek bądź formie dla walki z małością i niskiemuścią. Tragiczne jest tylko osamotnienie Marszałka jako człowieka wyższej miary pomiędzy zacięką nienawiścią a zdzięckim entuzjazmem”.

mal danego słowa. Twierdzą mianowicie, że pułk. Modelski, będąc internowanym w prywatnym mieszkaniu, zobowiązwał się, iż nie będzie się porozmawiać z innymi internowanymi. Miano zaś stwierdzić, że urządzał z nimi narady.

### Straty 1-go pułku lotniczego.

(P) Jak się dowiadujemy, straty, które poniosły warszawski pułk lotniczy (Nr. 1) w czasie walk, są stosunkowo niewielkie.

Z aparatu zupełnemu zniszczenia uległ jeden samolot, zaś trzy inne odniosły bardzo poważne uszkodzenia, lecz go gruntownym remontem nie będą dla pułku stracone. Kilka pilotów poniosło drobne szkody, które łatwo dodać się naprawić.

Pogłoska, rozpuszczana początkowo jako wstęp strzałów spłonął jeden z hangarów wraz z aparatami, okazała się na szczęście nieprawdziwa.

Większe natomiast straty poniosły pułk w ludziach, mając 4 oficerów zabitych i 3 rannych, z żołnierzami zaś 4 zabitych oraz kilkunastu rannych.

Jak ustala się opinia, dołączasowy dowódca 1 pułku warszawskiego pułk. Buckiewicz ma zostać inspektorem wojsk lotniczych, zaś dowódca pułku ma być pułk. Seadorek.

### Powrót samolotów 2 p. lotniczego z Warszawy do Krakowa.

Jak się dowiadujemy, eskadra samolotów 2 pułku lotniczego, złożona z 6 aparatów, która w okresie walk w stolicy odleciała z Krakowa do Warszawy, wróciła w dniu wczorajszym w dobrym stanie na lotnisko rakowickie, z wyjątkiem jednego aparatu marki „Potez”, który — jak wiadomo — został zestrzelony, a jadący w nim sp. kap. Bortowy i por. Nossek znalezły śmierć na miejscu.

### Most Poniatowskiego nie został uszkodzony.

(P.) W czasie ostatnich walk most kr. Poniatowskiego, odnowiony obecnie z dużym nakładem kosztów, narażony był na poważne niebezpieczeństwo. Sam most nie był ostrzelany, ale znajdował się w pobliżu walki, a nawet chwilami na linii strzałów.

Wielu kul karabinowych ustrziko w drewnianych rusztofinach. W barak drewniany, przeznaczony dla rusztofinów, ustawiony na prawym brzegu Wisły, uderzył granat. Jezdnia na moście zasiana była skórą, pozostawiona przez wojsko; w tych warunkach łatwo mógł powstać pożar, któryby unicestwił dokończenie odbudowy mostu, z takim trudem podjętej.

Na szczęście jednak most ocalał i poważniejszych uszkodzeń nie odniósł. Obecnie przygotowano do dalszych robót, związanych z odbudową.

### Nowy szef sztabu generalnego.

(P) We wtorek późnym wieczorem wróciła Szkoła Oficerska do gmachu Szkoły Podchorążych. Daleko za miastem wypatrywał nadjeżdżających samochód, który natychmiast po dojściu marszujących wrócił do Warszawy. Wkrótce potem nadjechało z Warszawy około dwadzieścia samochodów pełnych pasażerów, którzy odbarwiali wracających papierośami, czepek i kwiatami. Około godziny 10-tej wieczorniej wmaszerowały oddziały Szkoły do gmachu zrytego kulami z czasu ponurych dni.

Szkoła podchorążych odkomenderowana do Rembertowa została przeprowadzona promami na drugą stronę Wisły.

### Internowaniu podlega jeszcze 15 wyższych oficerów.

Dotychczas jest jeszcze internowanych ogółem 15-więcej oficerów. Sprawą ich zajmuje się Prokuratura wojskowa.

Dowódca Szkoły Podchorążych ppłk szt. gen. Pa- skiewicz został w dniu wczorajszym zwolniony.

### Ostatnia partia internowanych opuściła Cytadelę.

(P) Wczoraj wypuszczono z Cytadeli ostatnią serię internowanych: 13 studentów, których wojska Marszałka Piłsudskiego wzięły przy zdobyciu lotniska, gdzie pełnili oni służbę ochotniczą z bronią w ręku.

Dowódca 30 pułku strzelców kaniowskich pułk. Modelski został przewieziony do więzienia na Dzikie. Władze wojskowe zarządzają mu, iż nie dozry-



gen. Stanisław Burhardt-Bukacki, nowo- mianowany szef sztabu generalnego. Ostatnio był gen. Burhardt-Bukacki szefem oddziału 3 w sztabie gen. a przedtem dow. VIII dywizji w Modlinie.

### Czy dyktatura Marsz. Piłsudskiego została lub miała zostać ogłoszona?

Z Białostockiego donosi nasz korespondent (S0): Nadzwyczajny dodatek „Dziennika Białostockiego” z dnia 15 bm. ogłoszi następujący rozkaz d-cy D. O. K. III:

„Do Komendanta Garnizonu Białystok. W dniu dzisiejszym Marszałek Józef Piłsudski obie- si dyktaturę. Niekażdy z iżycielski Wódz, który na czele Was wykazywał grzane Niepodległość Polski przy siebie całkowitą odpowiedzialność za dalsze losy Ojczyzny. Od tej chwili znikną wszelkie wahania. Wszyscy stajemy przy uchocznionym Wodzu da obrony całości i niepodległości Ojczyzny.

Niech żyje Marszałek Piłsudski, Dyktator Polski!

Rozkaz powyższy poleca ogłosić przed żołnierzami wszystkich oddziałów i rozplakatować w garnizonach.

D-ca Okręgu Korpusu III  
Leon Berbecki, generał dywizji.

L. dz. 1800/Inf. 14. V. 1926”.

Rozkaz powyższy jest ciekawy ze względu na to, iż jest to jedyny poza rozkazem gen. Burhardt-Bukackiego dokument, w którym jest mowa o objęciu dyktaturą przez Marszałka Piłsudskiego.

Rozkaz ten został odczytany w dniu 15 bm. przed frontem wojsk garnizonu białostockiego przed defiladą.





# W 11-tą rocznicę bitwy pod Arras

(9-go maja 1915)

**Uroczysty obchód francusko-polski, urządżony staraniem Związku Wolontariuszy i b. kombatantów polskich we Francji.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Parzy w maju.

Z historii znam ciągłość słosunków i przyjaźni francusko-polskiej poprzez długie stulecia. W Parzyu dwukrotnie już od sześciu lat przed wybuchem wojny światowej. Byłem świadkiem organizowania się w sierpniu 1914 r. ochotników polskich i miało założyć należenie do t. zw. późniejszej kompanii Bajonczyków, z którą spędziłem czasowe miesiące z 1914–1915 w okopach w Szampanii. Po powrocie z wojny francuskiego bohaterów nieprzerwanie w Parzyu i obserwowałem wzruszenia, jakie udział polski na froncie wywoływał w opinii zarówno francusko-polskiej, jak i jego sierż. rządzących.

Kiedy w sier. 1915 rząd francuski nosił się z myślą wysłania żołnierzy Polaków z zaboru austriackiego i niemieckiego do Maroka, czyli list jednego z moich kolegów-wolontariuszy i przyjacela, z którym obecnie w Parzyu, architekt D. odczytany w Izbie przez Clementeuse nie wpływał na odmienne postawienie tego rządu?

Wspominałem to wszysko dla tego, aby zaznaczyć, że moim zdaniem placówka zajęta w wojnie światowej w szeregach armii francuskiej przez Bajonczyków (i w kilka tygodni później na połączonych t. zw. Rueilczyków), była w ciągłości przyjaźni francusko-polskiej ogólniem, bez którego nie wiadomo,

czy cały lańcuch franko-polski nie byłby się przerwał,

sprawiając duże trudności tym, którzy by go później byli chcieli czy musieli związywać.

Placówka polska obronna była z honoru, jak nakażywały tradycje i to „cos”, co leży w charakterze polskim. Bajonczycy, jak wszyscy zresztą wolontariusze cudzoziemscy, należeli do 1-go pułku Legii Cudzoziemskiej, która za czasów „potoku” prowadziła walkę w Afryce, gdzie już przed Abd-el-Krimem wiecznie było coś „do roboty” w Maroku. Legia tworzyła część t. zw. „Dywizji marokańskiej”, a dywizja marokańska na wojnie światowej, nie przewidziana. Kiedy cała wiosna 1915 Joffre zdecydował ofensywę w Artois, Dywizja marokańska została rozcochana do Szampanii na północ.

9-go maja po wyjątkiem przygotowaniu artylerii, od którego „zemska drążał”, rozległy się gwizki komendanta, kapitanów, poruczników, sierżantów i Legii wyrażały okraki i poszały naprzód. Bajonczycy za wszystkimi. Kto został, to został. Były ich sporo. Ci co szli dalej, doszli dalej niż inny bylo wskazane.

W kilka tygodni powtórzyły się ataki i wtedy szeregi Bajonczyków (z którymi pod Arras złączono i Rueilczyków) przerzadziły się jeszcze więcej. Przezdziedzili się tak wiecznie, że właściwie kompania polska przestała istnieć. Ale egzamin był zdany tak świetnie, że Polaków welecono do pułków francuskich.

szkicach, gdzie niejednokrotnie dosięgały się wysokich stopni.

Misja historyczna Bajonczyków, (nie wahać się użyć tak uroczystego terminu dla tak ekscenckiej grupy, za jaką zawsze uważałyśmy się), była skończona.

Odwiecznym zwycięstem, który każdej stawać po muiski na cześć poległym, postanowiono uczcić parady Polskich-wolontariuszy, poległych we Francji.

Związek Wolontariuszy i Byłych Kombatantów Polskich we Francji zakrzyknął się, aby da urzędnictwu tego projektu przyszedł wczesniej i na dobre budowy takiego pomnika uzadził wczorajski Poranek w sali koncertowej Gaveau, uzyskawszy protektorat marszałka Focha, ambasadorki Republiki Polskiej, p. Alfreda Chłapowskiego, arcybiskupa Parzyu, kardynała Dubois, komendanta Parzyu, dawnego wodza Dywizji Marokańskiej, generała Gourauda, oraz generalów Archimanda, Weyganda i Henrysa.

Clow uroczystości, o stanie dokonanym programie koncertowym, stanowiło wręczenie sztandaru przez majora Bereza, w zastępstwie generała Gouraud przewozu Sz. Wolontariuszy i Kombatantów Polskich, p. Barely. Sztandar ten został ofiarowany związkowi przez ambasadorkę panią Chłapowską, oraz komitet panu Francuzeli i Polem z Parzyu. Nawiąsem dodam, że pierwszy sztandar Bajonczyków, który był z nimi w okopach, ofiarowany przez państwo z Bonnem, a podziękowany kultami niemieckimi, znajdował się obecnie w Warszawie. Chorąży tego sztandaru, Józef Szujski, poległ w okopach, ugaszony kulą w głowie w chwili, kiedy się wychylał, aby zdjąć sztandar, zamilknięty przed okopami.

Uroczystość odbyła się wobec licznej publiczności polskiej i francuskiej, w obecności członków naszej ambasady i konsulatu.

Wieczorem komitanci wraz ze sztandarem byli oblecieni w „Sokole” na uroczyste p. Nitmana o Konstytucji 3-go Maja, na który przybył również konseil polski, członek „Sokola”, p. Rembielski.

Dziś rano w kościele polskim przy ulicy Saint-Honoré odbyła się uroczysta msza żałobna za spokoju duszy Polaków, poległych pod Arras. Po mszy kardynał Dubois dokonał poświęcenia

nowego sztandaru,

który odtąd będzie towarzyszył zawsze Związkowi Wolontariuszy, ileż tego jego członkowie będą brali udział w uroczystościach i obchodach. Kościół przepchnięty był publicznością. Jak wieczorą w sali Gaveau, tak i dzisiaj, obecni byli członkowie polskich władz reprezentacyjnych.

K. Helle.

Kładnia. Gdy powieszony długie konał, huśtając się na sznurze, jeden z katów przytrzymywał nogi ofiary, skierując ją w dół.

## Smierć i pogrzeb.

Obecny podczas kaźni lekarz, podechodził po 10–15 minutach do ofiary. Jeden z katów odwracał wówczas sznur od ślupek i spuszczał w dół na kolana wieśniaka, tak, aby lekarz mógł wziąć zmarłego za puls u ręki i skonstatować śmierć.

Po tym oświadczenie kaci opuszczali sznur zupełnie, poczem usuwali wieśniaka do worka głową w dół. Z otworu worka wysiąłyły nogi w kajdankach. Egzekucja zawsze odbywała się przy skutku straceńcem nóg. Każdy te zdejmowano już po śmierci, oraz obuwie, które stawało się tłem kątów. Trupa układano później w worku do trumny, którą urzędzono zabijano gwoździami i wywożono na cmentarz, gdzie ceddawano ciasno do pochowania „na pokwitowaniem” w specjalnej książce.

## Tajemniczy „pan” w masce i zielonych okularach.

Podczas procesu oskarżenia kaci i świadkowie powołyvali się jeszcze na jeden bardzo ciekawy szozen. Oto zeznali oni, że przy każdej egzekucji obecny był oficjalny kat, który przyjeżdżał z ramienia rządu carskiego. Przybywał on w zakrytej karecie. Zawsze nosił na wymalowanej twarzy czarną maskę, a na oczach nasunięte zielone okulary. Kto był ten „pan”, nikt nie umiał dać wyjaśnienia. Wydawał on tylko rozkazy, co w danym momencie egzekucji należało czynić. Po skonstatowaniu śmierci powieszonego przez lekarza, tajemniczy „pan” odjeżdżał. Ciekawe było to, że wszyscy kaci opowiadali o tym „panu” z dziwną odrębą i przyznawali się, że się go bardzo wszyscy bały. Nawet prokurator, ksiądz, pop i lekarz, odsuwali się od niego z lękiem i wzgardą.

## Wyrok.

Oskarżeni kaci skazani zostali na rozstrzelanie, które im zamieniono na karę 10 lat więzienia. Lekarz Weselicki został uwolniony.

Tatar.

Jen. Józef Dowbór Muśnicki.



Gen. Józef Dowbór Muśnicki, organizator armii polskiej w Rosji, gospodarze obecnie w Poznańskiem. Na pierwszą wieść o zajściach w Warszawie, upatrzyła u nim Wielkopolska dowództwo mobilizowanych ochotniczo drużyn.

# Straszny koszmar carskiej szubienicy.

## Tajemnica krwawej wozowni.

(Oryginalna korespondencja „Il. Kuryera Codz.”).

Moskwa, w maju.

Przed oczyma całej Moskwy demagogiczny sąd sowiecki rzucił straszny koszmar carskiej szubienicy. Odkryto głucho błakającą się wśród ludności moskiewskiej tajemnicę masowych egzekucji, dokonywanych w policyjnym cytadeli przy ul. Chamowniczej.

W obliczu całej Moskwy odbył się w ubiegłym tygodniu sensacyjny proces policyjny przeciwko grupie katów, którzy wykonywali własnoręcznie egzekucję przed wieszaniami skazańców. Śród czterech zabójców, zawalonych katów, znalazły się również na ławie oskarżonych lekarz sądowy policyjny, niejaki Weselicki, który ujurzownie stwierdził śmierć wszyskich wiśleciów.

Wykonanie wyroku powieszenia odbywało się tajnie, w ciemnej wozowni cyrkulu chamownickiego, przy którym stąd znajdowały się koszary muszkieterów, straży pożarnej i policji.

Według aktu oskarżenia, w krwawej tej spelunke na mocy carskiego weryfikatu powieszono od 1903–1913 roku 500 policyjnych przestępów.

### Wizerunek katów.

Organizatorem kaźni był dowódca wieżowni w Chamowicach, niejaki Dymitr Stepanowicz Czugunow, starszy ochraniacz i szpicel carskiej policji. Odgrywał rolę prowokatora wśród studentów, instytutu geometrów, oraz w garnizonach moskiewskich. Czugunow przez tego wziął na swoje barki zorganizowanie kaźniarskiej egzekucji wieszania. Dzisiaj starsze, 62-latek, przyznaje się, że wieszal, „taki był rozkaz”.

Jako pomocniki miał dwóch wyładowanych żołnierzy, policjantów moskiewskich, Zabina Frolowa i Grudynę. Wszyscy chłopskiego pochodzenia, których, po wybucu rewolucji, w obawie przed zemstą wieśniaków, zbiegli na wieś w różne strony Rosji i zajęli się spokojnie rolnictwem, pełniąc równocześnie dość wysokie funkcje w komunistycznej partii i wiejskich urzędach.

Za każdego powieszonego kaci otrzymywali od 25

do 100 rubli. Pieniądze te wypłacał Czugunow, ileż sam otrzymywał nie znał.

### Przygotowania do egzekucji.

Według zeznań oskarżonych katów, kiszadzorowo moskiewskie wywiadowcze biuro (ochranka) zawiadamiało cyrkuł chamownicki o terminie wykonania wyroku, przyczem równoczesnie posypano po prokuratora i księdza cyr popa. Dziedziczenie krwawego cyklu oczyszczony był zawsze kordonem wojska i policji. Oddzielecznie przybywał egzekucyjny lekarz. Skazańcowi przywożono w wieżownej karecie i wprowadzano do kancelarii komisarza policji, gdzie w obecności prokuratora i duchownej osoby odczytywano skazańcowi wyrok śmierci. Tymczasem za kasi przygotowywali miejsce straceń. Czugunow, sznur, stół i taborek. Pomocnicy kaci zawsze przed egzekucją upiąjały wodką; pili oni nieraz wódkę podczas samej egzekucji, gdy byli zbyt drastyczni momenty i strażanie się broni.

Jeśli skazańcowi chciał, przyjmował od duchownego świę. Sakramenty. Wówczas eskortowani wojskowi wprowadzali skazańca pod ręce do śmiertelnej wozowni.

### Kaźn.

Wozownia ta, gdzie wprowadzano skazańców po jednemu, oświetlona była małą zakopaną lampką. W połowie izby, na znacznej wysokości pod stropem, znajdował się przymomociony długim poprzecznym drągiem z wkręconym hakiem, na który zawieszano stalowy pierścień. Przez pierścień ten przewieszano sznur z pełnią. Pod sznurem ustawiano stół, a obok taborek. Kaci podnosili za ręce skazańca i wprowadzali go najpierw na taborek, z którego jak po stopniu wiodął go na stół. W tym momencie jeden z katów nakładał pełnię na szyję skazańca i zaciągał ją. Drugi zaś kat obmywający pozostały końce sznura dokłapał ślupek, poczem trzeci pomocnik wyrwał nagły ruchem stół z pod nogą ofiary. Powieszony opadał całym ciałem w powietrze i zaciąkał jeszcze bardziej sznur dokół garda. Zdjęcie skrócenia głowy kaci nie był. Twarz skazańca oświetlona wprost zakopaną lampką, tak, jak można było obserwować wszystkie skurcze twarzy do-

## PODZIĘKOWANIE.

KOMITET PAŃ DLA UBOGICH PARAFII ŚW. FLORJANA

składa wyrazy serdecznej podziękacji

Ks. Dr. Bogdanowi Niemczewskiemu

proboszczowi

przy kościele św. Florjana

za hojny dar 300 zł.

ofiarenego z okazji Jego instalacji.

2044



# SMYRNEŃSKA WEŁNA

1926

(WSZYSTKIE KOLORY)

**Osnowa smyrneńska wełniana (wszystkie szerokości od 50 do 350 m.).****Stylowe wzory w bardzo wielkim wyborze,****PO CENACH KONKURENCYJNYCH!**

Roboty rozpoczęte bardzo starannie dobrane (oraz każda ilość wełny i t. d.) wysyła się odwrotnie! — Na zamówienie wykonuje się artystycznie i terminowo dywanów każdej wielkości!

**Nauka wyrobu dywanów smyrneńskich BEZ WARSZTATU**  
odbywa się w Krakowie stale!

Warunki przystępne dla każdego. — Na prowincji urządzamy Kurs z dostawą wzorów i materiałów! — Dla przyjezdnych naukę Przypieszona. — Uleg i dogodność w siedzibach.

**"SMYRNAPERS"** Katolicka Wytwórnia Dywanów Smyrneńskich  
H. i M. GODZISZEWSKA, Kraków, Piarska 5./III.

## NASZE ZDROJOWISKA

### SZCZAWNICA

Dr WILHELM KROPACZEK

lekarz zakładowy

1784

ordynuje od 15 maja

Dr. EDWARD EHRENPREIS

ordynuje w chorobach kobiecych i wewnętrznych  
KRYNICA WILLA „ROMANÓWKA”<sup>1926</sup>

SZCZAWNICA Dr. Rudolf Hamerschlag

ordynuje jak zwykle od maja, willa „ATYLIA”. 1926

Wprost od wytwórcy bezpośrednio do kupującego  
trafia mechaniczne „Słoń” i to jest tajemnicą  
obuwie marki — „Słoń” jego laniości. 1926Auto 6-osobowe Mercedes  
32 PP. w dobrym stanie do sprzedania.  
Władomość: Goldfinger, Grodzka 32, 232

## Co dzień niesie?

22  
maja

Sobota

Julii p.m.  
Gr.-kat. 8 Maj: Isaij pr.

Kalendarzyk astronomiczny:

Nachód	Wschód	Zachód	Długość	Przybędzie	Wschód	Zachód	Faza
stojące	stojące	dnia	dnia	dnia	księżyca	księżyca	księżyca
3:22	19:23	16:01	3m	13:31	2:03		
obo							

Ulgi kolejowe przy podróżach powrotnych  
z uzdrowisk.

(e) Wezorem roku ubiegłego wprowadziło z dniem 15 maja d. r. ministerstwo kolei na okres do 31 października 1926 tarif ulgową na przejazdy powrotny z uzdrowisk krajobrazowych.

Z taryfy tej konkuuruje mogą osoby, przebywające w colach leczniczych lub wypocynkowych w jednej z miejscowości leczniczych konsuminie przez dni 14 oraz jadą na odległość 100 km.

Do odrzymywania biletu ulgowego wymagane jest odnośne zaświadczenie, wydane przez zarząd uzdrowiska, względnie komisję uzdrowiskową, a w braku w danej miejscowości tych instytucji przez zarządu gminy.

**Szumowiny podmiejskie usiłowały  
zrabować samochód jan. J. Hallera.**

(ms-i) Z Łodzi dojechał, że wezorem przez mieszkańców Koło, położone nad rzeką Wartą, przejeżdżał samochodem w otoczeniu oddziału żandarów gen. Józef Haller. W drodze powrotnej z Ozarowem, zatrzymał się w hotelu Polskim w Koło. Niemniej

osóbni, zgromadzili się na ulicy usiłowały zatrzymać generalowi samochód. Przyjechało do stacji tann z żandarmami generała Hallera.

Żandarmi tak przekreślone napadły na własność generała były osoby zamieszkujące w Łodzi, a miedzy temi te. Nadolski i p. Lubiszewski.

### Przed decyzją o przyczynach katastrofy starogardzkiej.

Z Gdanska telefonicznie (B) Polsko-niemiecki sąd rozjemczy dla spraw konfliktu przez korytarz pomorski, zakończył pościg swoich posiedzeń we wtorek i środę, ub. tygodnia, przesłuchiwaniem świadków w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem. Obecnie cały materiał, dotyczący tej sprawy, zostanie przedany delegacji holenderskiej generalnej dyrekcji kolejowej, która wyda opinię neutralną o przyczynach katastrofy.

W skład sądu rozmieszczonego wchodzi: jako przewodniczący konseil generałny w Gdansku Koch, za strony polskiej radca prokuratora generalnego Maderowski, za strony niemieckie: radca ministerialny z Berlina Schüller.

### W Polsce krąży 20.000 samochodów.

(P) W dn. 1 stycznia b. r. było zarejestrowanych w całej Polsce ogółem 17.151 samochodów, nie licząc wojskowych.

Z liczbę tej na Warszawę przypadło 4087 szt. Na drugim miejscu pod względem ilości samochodów stoi wózówdrostwo Poznańskie (2.955), na trzecim Kraków (1.876).

W ciągu czterech miesięcy b. r. ilość samochodów w Polsce wzrosła dość znacznie i według prowizorycznych obliczeń wynosi 20 tysięcy.

### Przygoda automobilistów około Poronina.

Z Zakopanego donosi T. S.: Onegdaj wyciął z Krakowa p. W., znany automobilista z Zakopanego wraz z dwoma znajomymi, kierując sami swym autem. — Koło mostku za Bielą Dunajecem o godz 6½ wieczorem wylśnił się człowiek zbroczony krvią, z pojęcia, poraniona głowa i twarz, dając sztuk rękojma, by auto stanęło. Po zatrzymaniu auta, człowiek ten prosił jadących o zatrzymanie go ze sobą, wyjaśniając, że został pobity i poraniony przez tłum ludzi, który niedawno na drodze się gryźnięty z grosi, by go zabrano na posterunek policji w Poroninie. Jadący autem gospodzki natychmiast zawiadomili najbliższe organa policyjne, o zajęciu, poczem wyrządzili w miejscu, niedaleko którego promada ludzi z siekierami i kijami w stanie podchmielenego zastała na poprzek drogi.

P. W. orientując się szybko w sytuacji, która mogła się skończyć tragicznie dla jadących, zwrócił się do sieci zbrojnej ze swojego żoniego, datą godz motora, otwierając thumik i jechal z możliwie największą szybkością. Szybkość auta i losost motora podziałała na zebrawnych tak, że w ostatniej chwili zrobił miejce, którydy wóz mógł się prze-



LUKASZ HARKAWENKO-HARKAWXJ, b. oficer armii austro-węgierskiej, brat światowego Championa D. Harawenko-Harkawego, po wyleczaniu się z oczekach wojen w obronie Warszawy w r. 1920, obecnie znajduje się tak daleco zdrowym, iż zamierza powrócić się oboksiem atletycznym i zapasowym. 1926

zatrzymać. Dojechawszy do Poronina, natychmiast zawiadomiono o zajęciu tam postroju, ten zaś wysłał policjantów we wskazanym kierunku, pocem jacyś auta pojedzali w stronę Zakopanego.

### I Watykan ma swoją „Kwestię flagi”.

(?) Nietypko rząd niemiecki, ale także i Watykan, ma swoje kłopoty z flagami. Obecnie kleru papieska mogli się nad rozwiązywaniem pytania, pod jaką flagą ma jeździć parowiec, który zawiezie nuncjusza papieskiego na kongres eucharystyczny do Chicago.

Watykan ma znanowicie do wyboru trzy różne flagi: bielą, z wyobrażeniem świętych Piotra i Pawła, biało-złotą, istotą od roku 1800—1870 była flaga armii papieskiej i żółto-czerwoną, to jest flagę państwa kościelnego, istotą do końca 1870 była symbolem światowej władzy papieskiej. Niewiadomo do tytch, jak i w tym względzie w kurii papieskiej zapadnie wybór.

### Rekord zaręczynowy kanadyjskiego parowca.

(?) O niezwykłym rekordzie donoszą dzienniki amerykańskie. Oto kanadyjski parowiec oceaniczny „Express of Scotland”, mający na pokładzie 400 pasażerów, przyszedł w tym dniu do portu w Southampton, gryzając 74 gary święto „pięciu dni” zaręczynowych. Wszyscy te parze zaręczeni zatrzymywały się w czasie podróży na pełnym moście.

Podalają w tym kierunku dobry przykład, bo oto na tym samym parowcu znajdowało się w podróży południową siedem młodych par małżeńskich. Bezna pasażerów pozostało im szczęścia i — o ile nic mu stało na przeszkodzie — postanowiła przyjąć dobrześliwko siedemki w młodowym śniestku węgierskim.

Gdzie są sprawcy sensacyjnego włamania do sądu powiatowego w Krakowie?

Pred kilka tygodniem, jak już donosiliśmy, dokonano bezczelnego włamania do sądu pow. przy ul. św. Jana. Leprem opryskał go wówczas pieniądze oraz większość zdeponowanych przeciwów. Wlamywacze dostali się do wnętrz w ten sposób, że przed wylotem powiaty spuścili się na przygotowaną żurawową drabinę z bliskoj 1 piętra do hali telecytowej, gdzie specjalnie narządziono rozbili znajdująca się tam dużą kasę wartościową.

Zastawniowano o falecie urząd śledczy pod „Telegrafem” wdrożyły kraki, które — wedle zapewnienia policji — zlawiły się w najniższych godzinach sprawców tego włamania wyłopią. „Energiczne i spryty” działanie aparatów śledczego uwydatniło się szczególnie szerszemu zrozumieniu, ludzi wprowadziło o kryminalnej przeszłości, stoli nie mających jednak jak się okazało — żadnej łamliwości z owym włamaniem.

Mozolne kilkutygodniowe śledztwo sądowe, wypełnione przez polską na emigracji, miało pozytywne rezultaty, wszakże czego wynik był taki, że siedziba śledczych dr. Gabryela w ostatnich dniach zarządziła wypuszczenie aresztowanych z więzienia śledczego na wolność.

### Wstrząsający dramat rodzinny pod Jarosławiem.

Z Jarosławia donosi nasz korespondent (E. S.): Jeszcze nie uchodzi esbo strasznej tragedii czeladnicza masarskiego s. p. Wachowianka, a już znów taka ojca publiczna została do głębi poruszona świeżą tragedią rodzinną wiejską w Wolsztyńskie-Pelkinięskie, koło Jarosławia. Oto jej dzieje: Przed 10 laty Agnieszka Rydzik wyszła zamąż za Rydzika w Wolsztyńskie-Pelkinięskie, pow. Jarosław, po śniestku pierwszym, siostry Agnieszki — po której porozstały dwójce dzieci. Z małżeństwa z Agnieszką przebyły jedynie dziewczę. Od chwil wydarzenia małżeństwa Agnieszki z Rydzikiem, pojęcie małżeńskie do bracieli Rydzików — przedstawia się dla Agnieszki jako jedno pasmo cierpień i udręczeń fizycznych. Bestialski mąż zrwał się nad nią, bił, katował,

Dnia 17 b. m. wieczór wróciwszy do domu, po raz kolejny katował nieprzychylną żonę, pocem poszykowany sznurk, powiesił go w pobliże okna i z całym cynizmem odczuwał się do katowania: „No, teraz pójź się, to będziesz twoja ostatnia noc, nad ranem na tym sznurku powiesz się”!, pocem ułożył się do łóżka. Zrozpaczona kobieta otrzmi siekierą nadala w skórę spiącą mężowi cios śmiertelny, pocem natychmiast dobrowilnie oddała się w ręce policji.

Mordercę oddelegowano sądowi pow. w Sieniawie, na cele kierę przy sądowem badaniu lekarskim skonstatowano istotne ślady zmiany się przez zamordowanego. Rydzik był we wsi lat zmieniądzy, że nawet trumnę nie chciał zrobić dla nieboszczyka.



## Z krwawych dni w Warszawie.



Auto pancernie przed zamkiem.

### SPOSÓB.

Czy znacie roś straszniejszego jak „towarzystwo” tak uwane? Wszystko jest lekce czucane, wymycone i wymuszone, jak polski futra lekce.

A wszystko tem tylko wyje, co bliźni czyni, czy czyni. Opluje go wnet, osłini, rzecz napięciową ześwinie, z szampana czyniąc pomyę.

Krążą dokoła sydrefe, wiec jeśli pragniesz być w centrum, masz szczęście, czy też wspomnienie, gożoz im wszystkie kleszcz, lecz na klucz zamkaj serca.

### Ochlate.

(W) ZMIANA NA STANOWISKU WOJEWODY ŁÓDZKIEGO. Pełniący tymczasowo obowiązki wojewody łódzkiego p. Remiszewski oznosił wezwanie zajmowane stanowisko. Obowiązki wojewody łódzkiego pełnił będzie chwilowo starosta Miech. Zmiana nastąpiła wskutek wyzłygi głównego inspektora administracji p. Twardo.

(Bi.) PROK. ŁUKANOWSKI W STANIE SPOŁECZNYM. Prokurator sądu apelacyjnego w Toruniu, dr. Edmund Łukanowski, który z poczatkiem maja wniesł prośbę o dymisję, został przeniesiony w stan spoczynku, a zastępco jego został Stanisław Zalewski, podprokurator sądu najwyższego.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kośc. św. Piotra w miejscowości Ziel. Św.) podczas mszy o g. 12 art. op. M. Chmielowa (spiew), dr. A. Herman (skrzypce), prof. A. Wierzbicki (organy), w pomieszałek (drugi św.) pp. Z. Kaczmareckowa (spiew), M. MakSYMOWICZOWA (skrzypce), J. Wilkołos-Piazza (organy) wykonają utwory religijne.

Chór i orkiestra seminarium, naucz. męsk. pod kierunkiem prof. K. Koniora wykonają w niedziele o godz. 9-tej w kościele Mariackim mszę Szopka i inne pieśni. Organy skad. K. Konior.

(w) NABOŻEŃSTWO ZAŁOBNE ZA DUSZE S. P. KAP. BURTOWEGO I POR. NOSSEKA. Wczoraj o godz. 9-tej w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie odbyło się nabóżeństwo założone za dusze s. p. kap. Burtowego i s. p. por. Nosseka, oficerów 2 pułku lotniczego, którzy padli ofiara katastrofy samolotowej w czasie bratobójczej walki w Warszawie.

W nabóżeństwie, odwołanym przez ks. gen. Niezgode w dniu poza rodninami tragiczne zmarszły: inspektor armii gen. Szepietki, dowódca D. O. K. gen. Kulikski, komendant miasta pułk. gen. Augustyn, dowódca 2 p. lotn. pułk. Sendorow wraz ze wszystkimi oficerami pułku oraz oficerem sztabu D. O. K. V. in corpore.

Zwol. s. p. kap. Burtowski i por. Nosseka pochowano jed. w wiadomo na cmentarzu powązkowskim w Warszawie.

STAN BEZROBOCIA na terenie wojew. krakowskiego uległ w ostatnich dwóch tygodniach pewnej poprawie. Podczas, gdy z początkiem maja b. r. zarejestrowano 16.727 bezrobotnych, to w połowie tego miesiąca liczba ta zmalała do 16.266. Największe nasilenie bezrobocia wykazuje — jak zawsze — okręg oświatowy: 6200 osób, z czego najliczniejszą grupę stanowiły bezrobotne niekalifikowane, dalej górnicy, metalarze i budownicy; do zasiłków jest uprawnionych 3.866 osób. Na drugim planie pod względem liczebności bezrobotnych stoi okręg bielski (5255 bezrobotnych), w czym przeważają tekstylni, a następnie budowniczy i metalarze. W okręgu krakowskim jest zarejestrowanych 4.000 bezrobotnych, w tym 2.500 w m. Krakowie. Do zasiłków jest uprawnionych 997 osób, w tym z Krakowa 450.

Dnia 13 bm. odszedł z województwa krakowskiego transport 798 robotnic na sezonowe roboty rolne do

Dacji. Robotnice rekrutowane były głównie z powiatów: krakowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego i tarnowskiego.

Z RUCHU TARGOWEGO. Dowódz. artykułów żywieniowych na placu targowym w dniu wczorajszym był bardzo obfit. Ruch targowy z okazji nadchodzących świąt był w całej pełni.

Na Rynku Głównym płacono za litr mleka niezbiieranego 35—40 gr., za mleko kwasne 25—30 gr., za śmietankę słodką 50—60 gr., za 1 kg masła 4'80—5 zł, za deserowe 6—6'20, za ser 1'30—1'40, za jajko 14—15 gr.

Dowiedziono również w wielkiej ilości drót, ceny którego były następujące: za parę kurczęcą płacono 3—6 zł, za gąske 5—8 zł, za kurę 4—7 zł, za indyki 20—25 zł.

Na Pl. Szczepańskim płacono za 100 kg. ziemniaków 8'50—9'50, za buraki (1 kg.) 20—22 gr., za kalarepę nową 1'80—2 zł, za koper świeżej 1'60—2 zł, za marchew 50—65 gr. i t. d.

O KREDYTACH NA POMOC LEKARSKĄ DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W WOJEWÓDZTWE KRAKOWSKIM. Ze ster. urzędniczych otrzymujemy skargi z powodu wszyszczania opieki lekarskiej, mianowicie z powodu zaledwień z wyników kilkudziesięciu tysięcy złotych aptekarzom i lekarzom, przeszali oni liczyć na kredyt pracowników państwowych, oraz wydawać im lekarstwa. Przychynią tego jest przeznaczenie przez władze centralne na koszt leczenia zaledwie kilku tysięcy złotych. Z tego powodu także szpital św. Lazarusa w Krakowie odmówił leczenia pracowników państwowych. Wobec tego urzędnicy apelują do posłów na krajowych w sprawie interwencji u władz centralnych w tej sprawie.

ZBIÓRKA Uliczna na kolonie wakacyjne dla niesamodzielnych dzieci szkół krakowskich urządza w dn. 23 i 24 bm. „Kochanów”. T-wo kolonii wakacyjnych. Od pomyłnego wyniku zbiórki zależy możliwość przyjęcia większej ilości dzieci, to też T-wo, będące w ciekawych warunkach finansowych, ma nadzieję, że społeczeństwo krakowskie chodź najskromniejszymi datkami poprzez humanitarną akcję.

WYSTAWA FRZECIWIGAŻOWA. Tow. Samorobowier przeciż gazon brącący w Krakowie urządza od dn. 22 b. m. do 6 czerwca wystawę przeciwigażową w Krakowie. Olwarcie wysawy nastąpi o godz. 4 pop. w dn. 22 b. m. Ceny biletów wstępnych bardzo przystępne.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ZWIĘZKI PRZEMYSŁOWCÓW W KRAKOWIE odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 16'30 w wielkiej sali Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Długiej 1.

ECHA AFERY W D. O. K. W tych dniach przybyły do Krakowa z Przemysłu kat. Friede, sędzia sądu wojskowego w Przemyslu, który został delegowany przez D. O. K. Przemysł do sprawy kpt. Remera i taw., których swojego czasu zostały aresztowane za szpiegostwem. Fundusz dowództwa okręgu kierującego. Kpt. Friede przystąpił do śledztwa i przeprowadza dochodzenia.

KAT W CZARNEJ MASCE, SĄD, CZY KINO? „Naprzód” w numerze 116 w artykule „Kat w czarnej mase, Sąd, czy Kino?”, wylegając przeciw przedwojeniu sądu rzeszowskiego, podaje: „Kurier, opisując rozprawę sądu doraźnego przeciwko Panewki w Rzeszowie, przeprowadzoną i egzekucję, dokonaną wedle ceremoniału przez wybranego, wyrekwizowanego i zamaskowanego kata, wspomina, że za zainteresowanie publiczny było taka wielka, że za bilet wstępny na salę rozpraw płacono po 5 zł, które przedyszugm sądu pobierało na koszt remontu budynku sądowego”.

Nasz korespondent rzeszowski stwierdza, że w relacji o przebiegu rozprawy przed sądem doraźnym w sprawie Panka, umieszczonej w „Kurierze”, niema nikt mowy ani o przebiegu egzekucji, ani o sposobie jej wykonania, ani o wybranym kacie, ani wrzeszcze o pobiciu za wpłatę opłaty w kwocie 5 zł. Treść artykułu „Naprzodu”, dla której podstawę stanowi rzekomy artykuł w „Kurierze”, jest zwykłym oszczerstwem.

**KARMELKI**  
Krakowskie miasto w czterdziestce  
POLECA 1653  
Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków

stanowi rzekomy artykuł w „Kurierze”, jest zwykłym oszczerstwem.

TRAGEDIA BEZROBOTNEGO. W dniu dzisiejszym w godzinach porannych lągnął się na swoje życie 19-letni Jan Bętkowski, zamieszkały przy ul. Długiej 88, wypijając większość energii oczekowej. Lekarz dyżurny pogotowia zastosował środki lecznicze, a następnie przeniósł desperanta do szpitala św. Lazarza. Powodem zamachu samobójczego Bętkowski miał być brak pracy.

SZLAKIEM PRZESTĘPSTW. W wykazie starostyckim, przedstawionym w miesiącu kwietniu zanotowano 34 wypadki deszercji, 7 przemytnictwa, 8 spalaczy walut, 6 fałszerzy pieniędzy i dokumentów, 6 zbrodni rabunku, 8 zbrodni morderstwa, 2 dzieciobójstwa, 10 wypadków przestępstw na tle seksualnym, 337 uszkożeń cielesnych, 9 wypadków spłdzenia płodu, 4 podzuczenia dzieci, 345 kradzieży kolejowych, 86 kieszonkowych, 962 zwyczajnych kradzieży, 889 zbrodni oszustwa, 96 diehy, 701 opłaty, 47 sprzeniewierzeń, 384 przekroczeń meldunkowych, 345 kradzieży z włamaniem itd.

MAPAI ULICZNY. Wczoraj jawił się na stacji pogotowia rauskowego p. Emili Kwaśny, urzędnik kolejowy, którego napadli w godzinach porannych na ulicy jakiś opryszek. Lekarz dyżurny pogotowia zatrzymał go i przekazał u p. Kwaśnego ranę ciętą na palczku.

ZAGADKOWE ZNIKNIĘCIE. Zofia Domagała, zamieszkała w Taborowicach, deniwela do policji, że jej córka Zofia, lat 14 miesięcy, która była na studiach w Podgórzycu, wydała się 1 bm. z domu swego pracodawcy, rzekomo celebując objedyn inną siostrę w Mogile i od tego czasu odnaleźć się nie zagościła. Za zaginioną wdrożyły władze policyjne poszukiwanie.

OFIARA ZAWODU. Wczoraj w godzinach popołudniowych zatrzymano pogotowia ratunkowego na ulicy Kaliskiego, gdzie w jednym z domów zajęty naprawianymi stolarzami Miecz. Bartylew, czeladnik stolarzki, spadł na bruk z I piętra. Lekarz pogotowia stwierdził, że Bartylew uderzył w mózg i w groźnym stanie przewrócił go do szpitala.

DWA WLAMANIA. Niemalni sprawcy włamali się do mieszkania Onufrego Galuski przy ul. Mazowieckiej, gdzie doszczętnie spładrowali, zabierając garderobę i gotówkę. Posternane policyjne w Skawinie dołożyły do pracy krakowskiej, że w nocy z 19 na 20 bm. włamano się do mieszkania Eleonory Kotulowej w Samborzu pod Skawiną i skradziono znaczną ilość garderoby i bieliźny.

### Z kraju.

(F) NIE DRUGO PARADOWAŁA ZE SKRADZIENYM „KRZYŻEM WAŁECZNYM”. W pocekalmi dworcach głównego w Warszawie poznał p. Wacław Serwaków młodą panę. Gwiazdę wesoły, nazwany sobie pawie randkę. Po rozmowie kuwał swiętej, że niewista skradła mu z pierś Krzyż Wałecki.

Niemile tem dokończyły p. Serwaków posłanie zdemaskować młodzież. Po dwudziestu poszukiwaniach spotkał ją wzorową w Alei Jerozolimskiej. Szka z Krzyżem Wałeckim przypiętym do pali.

Zapytana przez posterunkowego o pochodzenie orderu odzekała, że otrzymała odznaczenie za bohaterstkie walki pod Kijowem, ale bliższych szczegółów nie mogła podać.

„Bohaterka” Irena Pomorska stanęła przed sądem. Krzyż zgrycone p. Serwakowi.

### Ze świata.

KATASTROFA ORKANU W ST. ZJEDNOCZONYCH AW. doniec z Paryża: Według wiadomości Havasu, stan Illinois w Stanach Zjednoczonych został nawiedzony silnymi orkanem, który poczynił ogromne spustoszenia. Przewody telegraficzne i telefoniczne zostały kompletnie zniszczone, a naprawa linii potrafi dać długą. Wiele budynków, zwłaszcza na przedmieściach Chicago, zostało zniszczonych. Burea położone były z salnym gabinetem, który zniszczył zastępstwo. Podczas tego orkanu zginęły amerykańskie lotniki Państwa, którzy w roku 1920 przewozieli lot do Nowego Jorku do Nome.

(U) O WYDOBYCIE STATKÓW ZATOPIONYCH W DARDANELACH. Pewna włoska firma w Livorno otrzymała od rządu tureckiego zamówienie na dokonanie prac odcinka wylobienia zatopionych przed Dardanelami stoków wojskowych. Firma ma otrzymać 90% wartości wykupionych okrętów i 30% wartości ich ładunków. M. i. znajdują się tam zatopione 3 angielskie i 2 francuskie dreadnoughty, 3 krążowniki, 14 torpedowców i przeciwtorpedowców, jedno podwodne i okręty przewozowe.

(—) ROMAN MŁODEGO PANGALOSA. Z Belgradu doznosi, że syn greckiego dyktatora przybył do Belgradu celem odwiedzenia swojej marzeń Serbii. Rety Tripietza, który ojciec Pangalos wydał przed laty tygodniom z Grecji, obiecał w ten sposób zatrudnić się stonuki ze swym synem. Młody Pangalos oświadczył przedstawicielowi presy, że ponownie oprowi ojca ożeni się ze swoją wybraną i jako prawdziwa małżonka przywiezie do Grecji.

GŁÓWNA WYGRANA WE LWOWIE. Dom bankowy Schütz i Chajes we Lwowie donosi nam, że główna wygrana przy dnia 28 kwietnia 2 klasy loterie klasowej w kwocie 35.000 zł. pada wzorzą na los 65.311, sprzedany przez firmę Lame w 4 kwartałach. Szczęśliwymi nabywcami są Lwowskie.

—

Szklanka na czasie WODY porz. AMERA firmy Rząca i Chmurski w Krakowie, działa przyczyszczającej lepiej, niż każda inna woda gorzka. Uzuwa przekrwawienie — poprawia trawienie. Żadaj w aptekach i drogeriach.

1856



# Numer Świąteczny „Illustr. Kuryera Codziennego”

wydziały w pierwszy dzień Zielonych Świąt,  
dnia 23 bm. o zwykłej porze w objętości

## 42 stron druku.

Pragnąc Czytelnikom naszym wynagrodzić  
brak dodatku literacko-naukowego, którego nie  
mogliśmy wydać z powodu strajku drukarzy  
w związku z wypadkami warszawskimi —  
w niedzielę ubiegłą — do bieżącego numeru

w objętości 16 stron druku dodajemy

## dwa dodatki literacko-naukowe

w objętości 20 stron druku oraz

## dodatek fotograficzny w objętości 6 str.

Cena numeru pomimo tak znacząco zwiększonej  
objętości wynosić będzie

**tylko 30 groszy.**

**WYDZIAŁ ORGANIZACJI PRACY** przy Izbie  
handlowej i przemysłowej w Krakowie urządzia w  
ciągu czerwca 1926 w sali wykładowej Szkoły ekonomiczno-handlowej w Krakowie (ul. Słaszczyńskiego 20) kurs kształcenia akwizytorów, sędziów po-  
drożnych, komisarzy i przedstawicieli han-  
dlowych. O przyjęcie na kurs podawać się mogą  
kandydat od lat 20-30, bez różnicy płci. Dopuszcze-  
ni zostaną jedynie uczestnicy, uznani za uzdolnio-  
nych do zwodzenia na podstawie badania psychote-  
chnicznego. Opłata zasadnicza za uczestnika w  
kursie 100 zł. Do przyjęcia wymagane referencje  
dwóch przedsiębiorstw lub osób godnych zaufania.  
Pisemne prośby o przyjęcie wraz z referencjami kie-  
rować należy do Wydziału Organizacji Pracy w  
Krakowie (Izba handlowa i przemysłowa, ul. Dlu-  
ga 1), najpóźniej do piątku 28 maja b. r. 2035

**B. LEGIONIŚKI** i b. nadrzędu pałafów, zwolniony z  
pracy z powodu choroby płuc, młody, możliwy do wy-  
leczenia, jednak z powodu braku funduszy na leczenie  
upada coraz bardziej na zdrowiu.

Prosi więc tą drogą laikowych Czytelników o jakie-  
kolwiek datki, które przekierujesz Administracji „Ilustro-  
wanego Kuriera Codziennego” do „Chorego na płucach”.

**WDOWA PO URZĘDNIKU PRYWATNYM** z 5-giem  
chorobę dzieci — sama będąc chorą, nie może praco-  
wać — szanuje się w skrajnej nadziei. Administracja  
„Illustr. Kuriera Codz.”, która sprawdziła straszna dzie-  
ńszte wyminionej, przyjmie laikową datkę „dla chorą  
wdowy”.

—

## TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dali po raz 5-ty  
Gra milosz i Amiguel, która z gorącym uznaniem  
perzyta jednomyślnie przez krytykę gromadziącej coraz  
liczniejsze kola dobiorowej publiczności. Sztafa Hol-  
landa po tam powróceniu pojawiła się ponownie dopiero w  
kilka dni po świątach. Na okres świąteczny przeznaczono  
na życzenie liczących wiele tysięcy tego sezonu. W pierwszo święto odcenione  
grane zostały Shawa „Święta Joanna”, w drugie zaś  
święto uroczysta komedia-lekka Burrego „Ponadruk Kopciuszka”. We wtorek podważiony p. Bydzicki  
pojawił się w świątecznej awan kreacji „Henryka IV”, który  
na sztukę nie będzie już więcej powtarzona w tym se-  
zonie.

**TEATR „NOWOŚCI” — ZRZESZENIE ART. DRAM.**  
Dziś sobotę 22 maja o godz. 8-miejsiącego premiera  
znamionitej faryzy Grent Dancourt's „Syn niezauważalny”  
z pp. Olaski, Krajewskiego, Zbyszko, Brandtowem, Chel-  
mińską, Billinią, Stefanowską, Ujhelyem, Ryczyworem w  
rolach głównych. O godz. 4-tej popoł. po eachach zna-  
jonych „Jaki trudno być żywym” Szalonego Alejażewicza.

**W BUDYNKU TEATRU „NOWOŚCI”** odzież się w  
niedzielę 23 bm. o godz. 10:45 przedpołudniem przed-  
stawiono dla dzieci i młodzieży, a którego dochód prze-  
znaczony jest na rzecz „Ochrony” blednych chorych  
młodzieży Krakowa. Bilety do nabycia w dniu przedsta-  
wienia przy kasie teatru.

**PRIESENSTAWIENIA „HABIMUS” W KRAKOWIE.**  
Piątek w sali teatru „Habimis” po raz pierwszy  
zostało pt. „Sen Jakuba”. Niemal olbrzymiego za-  
ainteresowania i nadzwyczajnej hematyki zgromadziły  
występki „Habimis” przedsiębiorstwa gościnnego w Krakowie, nadto  
poniedziałek dnia 23 bm. wizytacje. W niespełnię 20 bm.  
powtarzono zostaną sztuka „Sen Jakuba” a w ponie-  
dniu okazie się „Zyd, wleczny tułac”.

**THEA UYY I ERNEST WALT,** słynna para balet-  
owa, wystąpi w Krakowie w sobotę 21 i w niedzielę,  
22 bm. w teatrze „Bogatela”. Nie będzie to stereotyp-  
owy balet, ani natomiast całkiem muzyczny, ale żywy  
dramat i pełny rytmu, w którym wykonalność i taniec  
współczesnego życia, dlatego taka kreacja, jak Ernest  
Walt. Męska XI wieku w Krakowie, prezentowane dnia  
21 bm. wizytacje. W niespełnię 21 bm. wizytacje. W  
niedzielę 22 bm. wizytacje. Ceny biletów na trybunę przy-  
stępne 1 zł. 10 gr.

**ALFRED UFERIN Z SWOIM ZESPOŁEM W  
TEATRZE „BAGATELA”.** Wszczęśliwiony sławy ze-  
speł iluzjonistów z słynnym Alredem Uferinem w po-  
wrocie z występów swoich w Warszawie i w Poznaniu,  
przychodzi również na kilka występów do Krakowa i  
recepję od wtorku dnia 25 bm. w teatrze „Bagate-  
la”. Występy这一系列 w sali teatru „Bogatela” o godz. 19:  
15. Występ z 25 bm. zgodnie z planem, który zmie-  
nił się na 26 bm. Wizytacje. Ceny biletów na trybunę przy-  
stępne 1 zł. 10 gr.

**TEATR DOMU ZOLNIERZA POLSKIEGO W KRA-  
KOWIE** (ul. Lubelska, przy ulicy tramwajowej). W nie-  
dzielę dnia 23 bm. o południu godzina 4 bm. o godzinie  
1-miejsiącego „Operetka” z muzyczną sztuką w 6 od-  
siedzibach powiatów II. Siedmiowiec w inscenizacji  
Mieląńskiego. Sztafa ta przana będzie pocztowej od  
dnia 23 bm. codziennie dla tut. młodzieży szkolnej po  
czesach zmienionego. Poeczek przedstawień  
w dyrekcyi szkół, a o godzinie 4-tej popoł. w klasie  
teatralnej D. Z. P.

**VIKTOR LABUŃSKI** gra 27 maja w Bagnie. Bilety  
sprzedawane kasa Bażanteli Fortunatian koncertowego Bagnie.  
Sztafa losująca firma H. Smolarzka.

w objętości 16 stron druku dodajemy  
dwa dodatki literacko-naukowe

w objętości 20 stron druku oraz

## dodatek fotograficzny w objętości 6 str.

Cena numeru pomimo tak znacząco zwiększonej  
objętości wynosić będzie

**tylko 30 groszy.**



(—) NIEMIEC O TEATRZE POLSKIM I „WESELU”  
WYSPIANSKIEGO. Czasopismo literackie „Die Lite-  
ratur des Welt” zamieszkały artykuł Roberta Michea  
L. z „Polnisches Klimage” Autor na wstępnie po-  
zostałej polskiej przyrodzie i wyczynach polskich miast,  
potem przechodzi do charakterystycznych polskiego teatru  
powojennego. Z umianem wyróżnia się o wiele wierniejsze  
posiadanie polskiego autora i wspólnego o rozmachu polskiego  
teatru w Warszawie po odejściu Rosjan. Stwierdza, że  
jedyna tylko sztuka utkwiła się na szwie w pamięci.  
Sztafa ta jest „Weselem” Wyspińskiego. Michel wyra-  
ża zdumienie, aby scena clemeńska przyciągnęła sobie  
utwór Wyspińskiego i wskazuje na Hofmannsthala na  
odpowiedniemu tematowi.

(—) KSIĄZKA LITERACKI TYBETANISZKI. Lite-  
ratka tybetańska Rin-Cheon-Hsa Mo, zamieszkała w  
Londynie, żona konsula angielskiego, wydała niedawno  
interesującą książkę pt. „My Tybetanicy”.

(—) 0

## CO GRAJĄ DZISIAJ W KINACH?

Nowości: „Madame Sans Gene” dram. 16 akt. podleg  
M. Moreau.

Premiera: „Jackie Coogan wśród Induściorów” 2 akt.

Sztuka: „Dalecko o dwóch ojczyznach” romans w 9 akt.

Reduta: „Cyrk Gray” (12 akt. 2 serie razem) w gl.  
rol. Eddie Polo.

Usczeńka: „Szalonny temperament” kom. sport. w 8 akt.

„Złodziej” dram. 6 akt.

Wanda: „Bechanta”, „Anioł skrypty”. —

Warszawa: „Przekładniwo milionów” dramat sens. w gl. roll. Milton Silla.

(—) 0

## Kurier radiowy.

### PROGRAM AUDYCJI RADIODONICZNYCH

na sobotę, dnia 22 maja b. r.

Warszawa (480) 7:30 wieczory program muzyczny.

Budapest (500) 8:30 „Janos Vitez”, operetka węgierska.

Wiedeń (531) 8 wieczory czterokrotnie.

Praga (568) 11:30 wieczory czterokrotnie.

Lwów (633) 8 wieczory program, 10:30–12 muzyka

Rzym (425) 8:30 koncert — w programie Debussy, La-  
lio, Mendelssohn.

Londyn (933) 8 wieczory program, 10:30–12 muzyka

do tańca w hotelu Savoy.

Berlin (594) 8:30 wieczory wagnerowski.

Monachium (485) 8 czterokrotnie.

(—) 0

MEMO ZWYŻKI DOLARA obliczmy nadal ceny  
wszystkich przyborów do radia kalkulowane we fr. szw.  
po 1.60 zł. za 1 fr. aw. Jeszcze nie wybrano okazji zako-  
nienia „RADIOSWIT” Kraków, Grodka 26. 16 filii w  
Polsce. Zadaje się co najmniej 20 zł.

(—) 0

**RADIOAPARATY** kompl. i wszelkie części składowe  
do budowy aparatów, po największych canach po-  
loca: „Philradio”, Kraków, Rynek gl. 9. — Cennik  
za nadawaniem 30 gr.

(—) 0

## Kurier sportowy.

### Turniej piłkarski B-klasowych klubów krakowskich.

W czasie Zielonych Świąt (23 i 24 bm.) organizuje T. S. Wista turniej piłkarski, w którym biorą udział jed-  
ne z najlepszych zespołów kl. B. Jak Krowodraza,  
Podgórze i Zwierzyniecki K. S. oraz Wista F. B. W nie-  
dzielę o godz. 15:30 spotkają się z sobą na boisku Wi-  
stanty Podgórze — Wista I. b., o godz. 17:30 Krowodraza,  
Zwierzyniecki K. S. W poniedziałek o godz. 15:30 grają  
zwycięzco drugi w pierwszym dniu, o godz. 17:30 finał zwycięzów. Ceny biletów na trybunę przy-  
stępne 1 zł. 10 gr.

(—) 0

**JUTRZENKA (KOMB.)** — 26 P. P. rozegrała towarzyskie  
zawody w piłce nożnej w sobotę, godz. 22 b. m.

o godz. 15:45 na boisku Jutrzenki w Krakowie.

**OLSZA — BŁĘKITNI** rozegrali zawody towarzyskie  
w piłce nożnej w sobotę godz. 22 b. m. o godz. 16:30

na boisku Olszy w Krakowie. Poprzedzi Hakoah —

Jutrzenka.

**ZWIERZYNIECKI K. S. — URANIA** rozegrały za-  
wody z mistrzostwami kl. B. okręgu krakowskiego w so-  
boto, godz. 22 b. m. o godz. 17 na boisku T. S. Wista w  
Krakowie. Zawody te zapowiadają się niezwykle

interesująco ze względu na znana rywalizację tych

drutów dziewczęcych. Komunikat tym prosi o

zurzeczą podażem przez nas błędną wiadomość o wy-  
niku meczu tych drużyn, opowiadającym 28 maja na kur-

## Porażka Dąbrowskiego w Paryżu.

Paryż. Na ringu „Gymnase Christmann” spotkał się  
polski bokser Dąbrowski z Vitoorem w meczu przewidz-  
ianym na 18 rund. Dąbrowski osiągnął zaledwie mie-  
mial zupełnie trening, to też spotkanie zakończyło się  
dosyć nastrojowo dla polskiego boksera, który w drugiej  
rndzie musiał odpalić od dalszej walki z powodu  
niedyspozycji. Vitorio należał do bardzo dobrych bo-  
kserów młodej generacji.

## Wielki sukces jeźdźców polskich w Neapolu.

Neapol. W konkursie „Prix Vesuvio” odniósł wspaniałe zwycięstwo, skocząc przez przeszkody dwumetrowej wysokości  
i zdobywając I miejsce oraz puchar. W konkursie „Grand Prix Ville de Naples” pierwsze miejsce uzyskał  
Włoch Bagazzi. Polacy: rtm. Królikiewicz na „Picadorze” 3 miejsce, rtm. Antoniewicz na „Zefirze” 6 miejsce i na „Jowisz” 7 miejsce. Zwycięstwa Polaków  
przyjmowane były przez wieloletnie tłumy wi-  
dowców z wielkim entuzjazmem.

(—) 0

## Kurier handlowo-przemysłowy

### Dolar w Krakowie.

(i.) Na rynku walutowym panuje dalej niepew-  
ność. Dzisiaj w piątek, po pewnej zniżce dolara,  
kurs jego znów się wznowił i w wolnych obrotach  
zostało goło godz. 2 popoł. ustalił się na 11'90—12 zł.  
W porównaniu do kursu wcześniejszego, nie oznacza to  
zwykli złotego, która właściwie pewna była na-  
stępniem.

Ta utrzymująca się mocna tendencja dla dolara w Krakowie, jest także odbiorem nastrosów czarnej  
gieldy warszawskiej, wśród której — jak twierdzą  
niektóre dzisiejsze pisma warszawskie — ustaliło się przekonanie, że Bank Polski obecnie nie będzie  
starał się trzymać kursu złotego, ponieważ prezes  
banku, p. Karpinski, jako przeciwnik obecnego rządu,  
nie będzie się o to starał. Jest to oczywiście  
fantastyczna baya, nie posiadająca żadnych pod-  
staw, gdyż prezes Banku Polskiego ani nie miał  
możności, ani nie chciałby kierować się w swej polityce  
wobec polskiego pieniądza podobnymi mowy-  
mami — a baya ta jest podtrzymywana przez spekulację czarnegodziarską, która spodziewa się na  
szerzonym w ten sposób zamieszaniku zarobić.

Bank Polski przystosowuje swoje kursy dolara do  
kursu jego w wolnych obrotach, oczywiście z za-  
chowaniem niezbędnego dystansu. Z położu wcze-  
śniejszego, przy którym notowano kurs dolara na 11'10  
— 1 to jest mniej więcej wysokość kursu, jaka może mieć złoty w obecnych warunkach. W obrotach międzynarodowych wobec tego dolar plací się  
11'16—11'21. Rzecznik, że na kurs dolara wpływały momenty polityczne, to też na rynku pie-  
niennym utrzymuje się pewności, że zaraz po ogłoszeniu terminu Zgromadzenia Narodowego dla wy-  
boru Prezydenta Rzeczypospolitej, albo po innym definitywnym akcie pacynacji stosunków politycz-  
nych w kraju, zwykła tendencja dla dolara na-  
tychmiast przemieni.

### Dolar w Warszawie.

Warszawa, 21 maja. (Kd) Wczoraj dolar osiągnął  
największą kursu w obrotach prywatnych 12'15, ku  
wczorajowi obniżył się na 11'75. Dzisiaj rano również  
11'75, o godzinie 11 wynosił 11'95, w obrotach mie-  
dzybankowych placono 11'10. Bank Polski placil  
również 11'10.

### KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA.

(i.) Na rynku papierów dywidendowych panuje w  
dalnym ciągu wieksza wstrząsniedołość w obrotach i  
male zainteresowanie. Z oficjalnie notowanych robiono  
transakcje tylko trzema papierami, przy kursach rzeczy-  
utrymanych.

Na pogodzinę równej kursa utrzymuje, z wyjątkiem  
akcji banku Polskiego, które notowane troche słabiej  
49 zł. Poziom myślano Gazy Wschodniego po 12.60 i  
Lokomotywy po 7.66.

**Akcie Spółek przemysłowych:** Zieloniecki I-V  
9.30—9.35, „Tepco” Twardyst, dla przedsięb. górn-  
i VI 0.16, „Chodorów” Ako, Tow. dla przem. ener-  
getycznego 52.00.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 maja. (AW). Dewizy: Nowy Jork 11.10,  
Londyn 54.10, Parys 31, Wiedeń 157, Praga 23.32, Włochy  
51.17, Londyn 25.14/15, Parys 15.77, Wiedeń 75, Praga  
15.11, Włochy 20.37, Szwajcaria 19.39, Holandia 44.70.

Papery procentowe: 5% pożyczka konwersyjna 37—  
38.10, pożyczka dolarowa 69—69.69, pożyczka złota  
76.50—76.50, pożyczka kolejowa 17.11, Tendencja utrzymywana — dana w prywatnych obrotach 11.90.

### GIEŁDA ZURYCKA.

Zurych, 21 maja. (AW). Warszawa 46%, Nowy Jork  
48.56, Parys 30.24, Wiedeń 15.12, Praga 26.44, Włochy  
30.12, Londyn 24.14, Parys 15.77, Wiedeń 75, Praga  
15.11, Włochy 20.37, Szwajcaria 19.39, Holandia 44.70,  
Sofia 13.03, Belgrad 40.21, Oslo 21.67, Kopenhaga 26.26,  
Sztokholm 26.77, Hiszpania 14.46, Bukareszt 37%, Berlin  
23.31, Belgrad 17.69.

### GIEŁDA NOWOJORSKA.

New York, 21 maja. (AW). Warszawa 5, Londyn

# Zgromadzenie Narodowe 31 bm. w Warszawie.

Znaczna część posłów centrowo-prawicowych odda swe głosy za Marszałkiem Piłsudskim?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 maja. (D). Zaproszenia na Zgromadzenie Narodowe wysiane zostana dopiero w sobotę. Jest już rzeczą przesądzoną, że Zgromadzenie Narodowe odbędzie się w dniu 31 maja i to w Warszawie.

Szaleć na rzecz Warszawy przeważających ostatecznie względów na politykę zagraniczną. Uznanie że przeniesienie meistej obrad poza stolicę państwa, w której panuje już zupełny spokój, mogłoby wywołać błędna, a dla państwa szkodliwe wrzenie trwającego stanu rewolucyjnego w stolicy.

Istnieja gwarancja, że Zgromadzenie Narodowe

obradować będzie bez żadnych prób nacisku.

Co do osoby kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej zauważa dziś znacznie zwari w opinii znanej części posłów grup centrowo-prawicowych. W sferach tych coraz częściej słyszane w dniu dzisiejszym zdanie, że wezwana logika wypadków wymaga, aby na czele państwa, w którym dokonano zamachu stanu stanął ten, na którego stronie przebyły się zwycięstwa. Dlatego też znaczna część posłów centrowo-prawicowych mówi o konieczności oddania swych głosów na osobę Marszałka Józefa Piłsudskiego.

## „Wybór Marsz. Piłsudskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej przyspieszy uspokojenie“.

Znamienne oświadczenie wybitnego polityka prawicowego. Stanowisko inteligenckiej grupy w „Piśmie“.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (Wal.). Obserwowane od kilku dni zmiana nastroszeń politycznych w P. S. L. „Piśmie“, znajduje swoje potwierdzenie w całym szeregu faktów.

Kierownictwo klubu społecznego, jak wiadomo, obeńe w ręku wicemarszałka Dobskiego, holdującego bezwzględnie literackowi pacifystyczemu. Sejmowa posłowie P. S. L. „Piasta“ z tak zwanej grupy inteligenckiej w tem stronniczo w rozmowach na temat obecnej sytuacji, dają niedwuznacznie wyraży zapatrzywanie, iż Zgromadzenie Narodowe winno powierzyć podność Przytakom Rzeczypospolitej Marszałkowi Piłsudskiemu.

Nie należy zapominać, że z nazwiskiem Marszałka złączona jest w wielu koach politycznych nadzieja na jak najszerszą pacyfikację i usunięcie tych stosunków, jakie zainszynały w następstwie przelomowych chwil.

Pogląd ten znajduje przyczynny oddźwięk nie tylko w londzie klubu Piasta, lecz dociera on i dalej na prawa.

Charakterystycznym w tym względzie jest fakt, iż jeden z najwybitniejszych czynnych polityków Z. L. N. wskazał na konieczność wyboru Marszałka Piłsudskiego, wychodząc z założenia, że jego znamieni wybór ten położy z miejsca kres rozwojowi armii, jakie tu i ówczesne istnieje po mnnych wypadkach. Fakt, że Marsz. Piłsudski mógłby być równocześnie

Prezydentem Rzeczypospolitej, przyczyni się, zdecydowanie do tego, że armia stanowić będzie jedną potężną, nierozerwalną całość, tak jak to było do niedawna.

### Pogłoski i przypuszczenia co do osoby przyszłego Prezydenta.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (Wal.). Przy zbliżającym się terminie zwołania Zgromadzenia Narodowego, w koach politycznych stolicy coraz żywiej i nisniej rozpatrywana jest kwestia przyszłego elektora.

Do tej chwili trudno się zorientować w wymienianych kandydaturach i kto za niemi ewentualnie się opowie.

Z obowiązku dziennikarskiego należy zanotować tych paru nazwisk, które coraz częściej padają.

A wiec poza ustaloną przez stonniczą polską lewicy, kandydaturą Marszałka Piłsudskiego, na którą, jak to podaje się powyżej, zaczynają się opowiadać poważne siły centrowo-prawicowe, znajdują się na prawicy nazwiska b. Prezydenta Wojciechowskiego, a obok niego marszałek Trąmpczyńskiego, którego dzienińska poznawska chętnie by wiadła w tym urzędzie. Kandydatura ta jednak wobec oświadczenia marszałka Trąmpczyńskiego, złożonego w Poznaniu, iż stanowiłaby w obecnym momencie prowokację lewicy, upada sama przesie.

Z kół prawicowych wysunięto zdanie, że o ileby pojawiła się kandydatura gen. Sońskiego, to kolejna te odnoszą się do niej sympatyczne. Tu jednak należy zwrócić uwagę, że kandydatura powyższa stoi pod znakiem zapytania, chociażże ze względu na ciekły stan zdrowia gen. Sońskiego.

Wreszcie włączenieli utrzymują, że wśród pełnych części polskiej lewicy, na wypadek, gdyby zbiegi o nactknięcie Marszałka Piłsudskiego do przyjęcia stanowiska Prezydenta pozostały bez rezultatu, istnieje zamiar przyjęcia jako swego kandydata profesora uniwersytetu warszawskiego Jana Kochanowskiego, kanciernika kapituły Orla Białego.

### Ukraińcy i Białorusini nie wypowiedzieli się jeszcze co do kandydatury Marsz. Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (Wir.). Zspowiadane na dzisiejsze posiedzenie klubu białoruskiego, nie doszło do skutku, ponieważ kilku członków klubu nie przybyło. Zebrało się tylko prezydium klubu, które zakończyło po posiedzeniu blokowią lewicy, że jest bezwzględnie przyczyną propozycji, aby głosować za rozwijaniem Sejmu.

Natomiast co do wysuniętej przez blok lewicy kandydatury Józefa Piłsudskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej, stanowisko klubu będzie ustalone na najbliższym posiedzeniu plenarnym, które się odbędzie w przyszłym tygodniu.

Klub ukraiński odbył posiedzenie, nie dokonując jednak dyskusji co do kandydatury Marsz. Piłsudskiego na prezydenta. Decyzję poważne klub prawododatkowe bezpośrednio przed Zgromadzeniem Narodowym.

### Demagogiczny wniosek.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (I). Trzech posłów narodowo-demokratycznych zamierza postawić wniosek, aby o mandat poselski do nowego Sejmu nie mógł ubiegać się żaden dotychczasowy poseł. Wniosek ten, mający cele agitacyjno-demagogiczne nie natrafił na poważne przeszkody.

Zwracamy uwagę, że jeśli chce się uchodzić Sejm przyszły od zarzutów demoralizacji wystarczy przeszedł portfel wielu banków państwowych i wyłączyć od możliwości ubiegania się o mandaty tych posłów i senatorów, którzy pobierali protekcyjne kredyty, nieuzasadnione ich sytuacją materialną.

ków i rzemieślników, stanęli w ostrej opozycji do przywódców tej partii i nie podpisali odesz, ogłoszanych przez pos. Hertza.

### Naczelnicy sądownictwa w Poznaniu u min. Makowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (Wir.). Minister sprawiedliwości Makowski przyjął dzisiejszy prokuratora przy sądzie apelacyjnym w Poznaniu Mareckiego, który zwrócił ministerowi sprawiedliwości z działalnością prokuratury w okręgu apelacyjnym poznańskim. Następnie przyjął minister przesypanie sądu apelacyjnego w Poznaniu.

### Niebawem będzie zniesiony stan wyjątkowy w Wielkopolsce.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Posz. 21 maja. (Tl). W związku z znaczeniem uznawanego umysłów szerszych warstw ludności wielkopolskiej należy się spodziewać, iż w najbliższych dniach, zapewne po Zielonych Świątach nastąpi zniesienie stanu wyjątkowego w województwie Poznańskim.

### Cenzura na Pomorzu trwa w dalszym ciągu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Grudziądz, 21 maja. (M.). Wiadomość o zniesieniu cenzury prasy w Grudziądzku, okazała się nieściśla. Wobec istniejącego nadal stanu wyjątkowego, cenzura trwa w dalszym ciągu. Cenzurowane są także wszelkie telegramy prywatne i rozmowy telefoniczne.

### Dlaczego internowano w Poznaniu delegata rządu z Warszawy?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań 21 maja. (Td). W sprawie internowania w Poznaniu delegata ministerstwa spraw wewnętrznych, p. Bederskiego, który przyjechał z Warszawy w charakterze urzędnego, dowiaduje się Wasz korespondent, że władze wojewódzkie uznały ten krok za wskazany ze względu na silne podniecenie, jakie istniało w Poznaniu, a które w związku z opinią pochodzącej z wielkopolskich politycznych p. Bederskiego, pochodzącego z Wielkopolski i znaneego na terenie południowskim, mogły go narazić na dużą przykrość.

## Litwini boją się już o Kowno.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wilno, 21 maja. (Hr.). Z Kowna donoszą: W związku z wynikami warszawskimi ściągnięto do Kowna 6. p. p. oraz część policji.

Urządowa „Lietuwa“ pisze: „Zwycięstwo Piłsudskiego stanowi niebezpieczeństwo dla Litwy“, bo przecież nie kto inny, jak tylko Piłsudski zabrał Litwinom Wilno.

Piłsudski nie przestaje marzyć o dawnej Rzeczypospolitej od morza do morza. Kto może zagwarantować, że Piłsudski nie zaprzagnie wpleścia do dwóch laurów róży kowieńskiej, to też musimy pilnie obiec strzec linii demarkacyjnej“.

Z obowiązku dziennikarskiego należy zanotować tych paru nazwisk, które coraz częściej padają.

### Nie liczą ani na Anglię, ani nawet na Niemcy.

(Telefonem własnym „Just. Kurier Codzienny“).

Kowno, 21 maja. (W). Wypadki warszawskie wywołyły tu żywe poruszenie. Społeczeństwo litewskie zdecydowało się na dwa obory. Jeden przed do natychmiastowej wojny z Polską, podczas gdy drugi od lat twierdzi, że zwycięstwo marszałka Piłsudskiego nadarzyłoby marsz na Wilno. Armia polska w krótkim czasie zajęłaby Kowno. Pozatem wojna z Polską byłaby w Europie niepopularna. Zarówno Niemcy jak i Anglia stanchyły po stronie Polski.

## Równowaga budżetu na maj i czerwiec będzie utrzymana.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (Kd). Wszystkie wydatki państwowe dokonane przez rząd obecny utrzymane są w ścisłych granicach prowizoryjnego budżetowego na maj i czerwiec. Jedyne dwie sumy uchwalono osiągnięto przez Radę ministrów a mianowicie kredyt 200.000 złotych na pomoc dla ofiar walk majowych z pośrednictwem warszawskiej, oraz kredyt w sumie 400.000 złotych na pomoc dla ofiar wojewódzzych i ich rodzin, noząc charakter wydatków nadzwyczajnych, poza preliminarym budżetowym na maj i czerwiec. Są to jednak w stosunku do ogółu wydatków państwowych tak drobne sumy, że w zasadzie spółki na budżecie zauważalne nie mogą zwiększać się województwem wydatków części sum, przeznaczonych na pomoc dla ofiar wojewódzzych tak, że prawdopodobnie suma 400.000 złotych, uchwalona przez Radę ministrów nie będzie całkowicie wyczerpana. Wobec ze stroną administracji wojewódzkiej ujawnienia się całkowita współpraca w tym kierunku, aż do wydatków państwowych nie przekraczały sum preliminarynych.

Należy się spodziewać, że równowaga budżetu w

ciągu maja i czerwca będzie całkowicie utrzymana. Z naciiskiem trzeba podkreślić wobec tego, że nienamały o inflacji w jakiejkolwiek bądź postaci.

### Rozłam w N. P. R. w Królestwie i w Poznańskiem?

(Telefonem własnym „N. P. R.“)

Warszawa, 21 maja. Warszawski „N. Kurier Polski“ pisze pod tytułem: „Ferment w N. P. R.“: „Pod wpływem ostatnich wypadków, cały szereg organizacji lokalnych N. P. R. wypowiedział się przeciwko dotychczasowej polityce przywódców partyjnych, solidaryzując się z akcją Marszałka Piłsudskiego. W ubiegły niedziela w szeregu miast (Radom, Kielce, Siedlce, Białystok, Łódź, Fabianice, Częstochowa, Sosnowiec i t. d.) odbyły się pochody ku cześć Marszałka Piłsudskiego, w których już to w całości, już częściowo, wzięły udział organizacje lokalne N. P. R.“

W Poznaniu członkowie Rady naczelnej N. P. R., pos. Ciszak, pos. Ballenstädt, dr Starc i Adamok (kierownik Związku zawodowego robotnic-



**Posel Stanów Zjedn. w Poznaniu.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 21 maja. (Td). Dzisiaj przybyły do Poznania z Warszawy minister polonizowany Stanów Zjednoczonych Słotson oraz pułkownik Jakobson.

**Ziemianie wielkopolscy za akcją marsz. Trąmpczyńskiego.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 21 maja. (Td). Zarząd Związku Ziemia Wielkopolskich ogłosił dzisiaj odszwecę do marszałka Trąmpczyńskiego, w której czytamy: „Ziemianstwo Wielkopolski zresztą w wielkopolskim Związk Ziemia oświadcza gotowość i niezłomną woli śledzenia sprawie narodowej w myśl odszwecy pana marszałka”.

**Narady pięciu stronnictw na Pomorzu.**

Toruń, 21 maja. (Bl). Wczoraj i dzisiaj odbywa się w dworze Artusa w Toruniu posiedzenie delegatów pięciu stronnictw, t. j. Ch. D., Ch. N., Z. L. N., Piast i N. P. R. w sprawie pacynfycji Pomorza. Stronnictwa wybrali komitet, celem powołania jednolitej decyzji i zajęcia jednolitego frontu społeczeństwa na Pomorzu.

**Choroba premiera.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (Wir). Premier Bartel zarządził dziś powrót na zaplecze grodu, mimo choćby nie przewał jednak urzęduńnia.

**Dymisja gen. Stan. Hallera.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 maja. (Wir). General Stanisław Haller, b. szef sztabu generalnego, internowany po ostatnich wypadkach w Wilanowie, został dzisiaj na skutek osobistej decyzji premiera, powołany w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych zwolniony. I czekając prawo swobodnego porzucania się na terenie Rzeczypospolitej.

Wczoraj wieczorem pociągiem warszawskim przybył gen. St. Heller do Krakowa.

**Jen. Joung obejmuje naprawę dowództwa Korpusu w Łodzi.**

Łódź, 21 maja. (W). W dniu jutrzejszym obejmie z powrotem urzędowanie dowódcy O. K. IV gen. Joung, który zawieszony został w czynnościach w związku z ostatnimi wypadkami politycznymi. Palący funkcję dowódcy gen. Małachowski wraca na dorywczo stanowisko dowódcy 10 dywizji.

**4,900.000 złotych na roboty publiczne w maju.**

Warszawa, 21 maja. (Kd). Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu wyasugnowało 2 miliony złotych, przewidzianych preliminarnie budżetowym na maj i czerwiec na państowe roboty publiczne. Niezależnie od tego, samorządy otrzymały kredyt w wysokości 2 milionów złotych na komunalne roboty publiczne.

Ponieważ miasta Warszawa, Łódź, Kraków i Lwów otrzymały dodatkowo jeszcze 11 maja 800.000 złotych na roboty publiczne, podjęta latańska kwota wydatkowania na ten cel wynosi w miesiącu bieżącym 4 mil. 900 tys. złotych.

**Dostawa surowców dla przemysłu łódzkiego zapewniona.**

Łódź, 21 maja. (W). W dniu dzisiejszym nadzisko do Łodzi 5 wagonów bawelny. Jednocześnie sygnalizują organizacje przemysłowe nadanie dalszych transportów surowca, które były w drodze i zostały zatrzymane na skutek ostatnich wydarzeń politycznych.

Również i kolejni niemieccy, które w związku z temi wypadkami nie przyjmowali transportów do polskiej obyczni podjęły nadal działalność w tym kierunku.

W międzyczasie fabryki łódzkie nie chcąc przerwać ani na chwilę produkcji użytkowały znajdujące się przypakowane w Łodzi zapasy bawelny tureckiej, nadanej tam przed paru tygodniami w komisie jako próbne.

Sytuację w dziedzinie dostaw surowców włókienniczych uważać więc można za całkiem unormowaną już w ciągu najbliższych dwóch dni. Do tego stanu przyczyniło się również otwarcie ruchu kolejowego na zamkniętych do tej pory odcinkach. Tak więc sytuacja w przemyśle włókienniczym w Łodzi uległa odprężeniu i o redukcjach w fabrykacji obyczni niena mowy.

**Liche drzewo niemieckie nie może wyrugować polskiego.**

Poznań, 21 maja. (Td). Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zwraca uwagę na charakterystyczny artykuł, zamieszczony w „Berline Tagblatt” w sprawie żądania niemieckich właścicieli lasów, aby zamknąć import drzewa okrągłe z Polski. Pismo stwierdza, że znika drzewa niemieckiego nastąpiła dopiero na skutek konkurencji drzewa polskiego i podkreśla, że drzewo z niemieckich prowincji wschodnich jest liche i nie da się porównać z wysoko wartościowym drzewem polskim.

**Do Francji wolno wywozić mieso z Polski.**

Paryż. (PAT). Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa zezwala na wózec do Francji i transzy swobodny miernego misesa wiec, kóz, wołów i świń z Polski. Litwy, Estonii, Lotwy, Uczeni i obszaru Kłapadły,

**Hiszpania zmierza do aneksji Tangeru?**

Londyn, (AW). Prasa lutejsza krytykuje ostre ostanie zarządzenia celne Hiszpanii, usiłujące zakorkować dla transyu strefę neutralną Tangeru. „Daily Telegraph” w dłuższym artykule napada na stanowisko Hiszpanii, twierdząc, iż te szkody celne chcą wymusić na innych państwach zgoda na aneksję Tangeru przez Hiszpanię. Pismo podkreśla, że Anglia, Stany Zjednoczone, w przedstawicielstwie Włochy wystąpią za zdecydowaną kontrakcję dyplomatyczną, wypowiadając się za rozszerzeniem strefy neutralnej. Pismo podsuwa jednocześnie pogląd, że posunięcie Hiszpanii ma na celu uzyskanie zgody państw na aneksję Tangeru w zamian za co Hiszpania zobowiązała się do niezynienia trudności o swoje stanowisko w rekonstrukcji Radzie Ligii Narodów.

**Francuzi przerwali front Riffenów.**

(Telefonem własnym „Ilust. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 21 maja. (U). Wejska francuska przedsięwzięły wczoraj w centrum frontu nową ofensywę przeciw Targui i przerwali pozycję Kabylów na znaczej przestrzeni. Jeden z najpotężniejszych szpymierzy Abd-el-Krima szczer Ben Uriagel, ederwał się od niego. Droga do Targui jest obecnie dla wojsk francuskich całkiem otwarta.

Abd-el-Krim uciekł ze swoimi oddziałami i kilkoma przyjacielmi na północny zachód do szczepla Ben Stelli.

**Robotnicy angielscy przyznają się do porażki.****Straik generalny to broń chybiona.**

Londyn, (AW). Generalna Rada związków zawodowych odroczyła do lipca zwolenie komisji gospodarczej, na którym miało się usprawnielić z niezrozumiałego podjęcia strajku.

Br. premier Mac Donald oświadczył, że w następnych 10-15 latach nie będzie mowy o strajku generalnym, bo jest to broń chybiona.

Przywódca szkockich radykałów Whaafley stwierdził, że w ostatnim siedzisku robotnicy ponieśli lekką porażkę, czego powodem była niezdolność przywódców.

**Rokowania odroczone.**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 21 maja. (U). Rokowania w sprawie złagodzenia kryzysu weglowego, które dzisiaj miały doprowadzić do ostatecznego porozumienia, zostały ponownie zarwane i odroczone do środę. Wobec tego porozumienie nadal w mocy tymczasowego porozumienia, osiągnięte przy zakończeniu strajku generalnego.

Londyn, 21 maja. (U). Komitet wykonawczy związku właścicieli kopaliń doroczył dzisiejszy premierowi Baldwinowi odpowiedź na propozycję rządu w sprawie zakończenia strajku. W dzisiejszym memoriale właścicielice kopaliń przedstawiają obecne położenie kopaliń węglowych oraz przyczyny okoliczności, które doprowadziły do obecnego stanu rzeczy. Głównym powodem tego stanu było zapowiadzenie 7-miesięcznego dnia pracy w roku 1919, oraz podwyżka pensji minimum płac w roku 1924, co nastąpiło pod naciskiem sytuacji politycznej. Celami zwiększenia wywozu węgla konieczne jest wprowadzenie 8-miesięcznego dnia pracy i niepodwyzszone płac ponad 10%. Właściciele kopaliń wyrażają przekonanie, że dotychczasowa propozycja nie może doprowadzić do podniesienia wydajności kopaliń. Kopalinie nie będą mogły gospodarować samodzielnie i upiącać się, tak dugo, jak długo będą pracowały w gorszych warunkach niż inne gospodarki przemysłu.

**Związek zawodowy górników o sytuacji.**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 21 maja. (U). Komitet wykonawczy Ra-

dy zjazdu górników odbył krótkie posiedzenie, na którym nadano się nad obecnym położeniem, po czym zwolniło posiedzenie delegatów związku zawodowego górników. Posiedzenie to powzięło rezolucję wzywającą funkcjonariuszów związku górników do uwzględnienia wszelkich czynników przy ocenie sytuacji w dalszym postępowaniu i do starań się o nawiązanie współpracy z innymi związkami zawodowymi.

**Ograniczenie uprawnień „Trade-Unionów”**

Londyn, (PAT). Według wiadomości pośladanych przez koła dziennikarskie, rząd zamierza wprowadzić wkrótce z projektu ustawy co do uprawnień Trade Unionów. Zamierzona le mała oczywisteść istę w kontekście ograniczenia dotyczących uprawnień tych organizacji.

**Nieprzyjęta pomoc bolszewicka**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 21 maja (U). Minister spraw wewnętrznych oświadczył w Izbie gmin, że zwrócono do Szwedzkiej ceki, wartości 100 tysięcy funtów, przesłane pod adresem kierownictwa strajku w czasie strajku generalnego.

— 6 —

**Kwestja Mossulu uregulowana.**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 21 maja. (U). „Manchester Guardian” donosi, że kwestia Mossulu jest obecnie zasadniczo uregulowana, a dalsze rokowania między Anglią a Turcją będą miały na celu szczegółowe, wynikające z zawartego układu. Dziennik doradza Anglii udzielenia Turcji na zasadzie uprawnień wynikających z tzw. linii brukselskiej koncesji w przedsiębiorstwach naftowych w Mossulu. Koncesje tych mogłyby Turcja uzyskać jako podstawa do zabezpieczenia procentów od większej pożyczki.

**Francusko-amerykański układ w sprawie długów przyjęty.**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Nowy Jork, 21 maja. (U). Komisja przyjęła układ amerykańsko-francuski w sprawie długów. Układ w przyszłym tygodniu pojedzie na plenum Izby i zostanie przyjęty.

Sekretarz skarbu Mellon oświadczył, że w układzie tym wzięte zostały pod uwagę zarówno interesy Stanów Zjednoczonych, jak i Francji.

Jest on zdaniem, że po przyjęciu układu, Francja będzie w stanie stabilizować swoją walutę.

**Walka rządu francuskiego o stabilizację franka.**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 21 maja. Rząd francuski postanowił wszyskie rezerwy Banku Francuskiego, jak również rezerwy złota rzucić na rynek dla podparcia kursu franka francuskiego. Gubernator Banku Francuskiego i dyrektorzy przedstawiali się temu żądaniu, wskonie jednak żądał czasu do umysłu.

Odpoowiedzi udzieliła na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów.

„Quotidien” podaje, że w razie, gdyby gubernator i dyrektorzy nie zgadzili się na propozycję rzą-

du — zostaną oni usunięci przez rząd z ich stanowisk.

**Zgodność poglądów między rządem a Bankiem francuskim.**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 21 maja. (U). Dziś o godz. 6 wieczoru odbyła się na Quai d’Orsay konferencja między Briandem, Peratem i dyrektorami Banku Francuskiego przy udziałzie wybitnych członków świata finansowego. Gdy o godz. 10-tej minister Peret opowiedział Quai d’Orsay, oświadczenie przedstawicielow prasy, że zadecydowała mordowa poglądów między rządem a dyrekcją Banku Francuskiego nie uległa zachwianiu.

**Pomyślny stan rokowań z Londynem.**

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 21 maja. (U). Minister finansów Peret odtąd pełnił pojedynczą konferencję z francuskim rzecznikiem finansowym, który prowadzi rokowanie w Londynie. Rzecznikowa zakomunikował ministrowi, że rokowanie mają przesiąkły pomysły. Peret nie przewiduje natraże swojego wyjazdu do Londynu.

**Cele wojenne Niemiec.**

Sensacyjne pamiętniki admirała Tirpitz'a.

(Własny radiotelegram „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 21 maja. (D). W „Morningpost” okazał się w druku poczatek pamiętników admirała niemieckiego Tirpitz'a, w których przedstawione są cele wojenne cesarza Wilhelma i niemieckiej głównej floty.

Celem tym było znieszczenie siły zbrojnej Floty, co niezwykła trudności o swoje stanowisko w rekonstrukcji Radzie Ligii Narodów.

# Sądowanie opinji państwa było celem komisji rozbiorowej.

*(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”.)*

Londyn, 21 maja. (D). „Daily Telegraph” donosi, że Genewa i dotychczasowe prace komisji przygotowawczej do konferencji rozbiorowej wywołują posympatyczne wrażenia. Wbrew poglądom Amerykanów i Anglików, delegaci francuscy i włoscy świadczyli, że losy podwodnych nie można uważa za broń zaczepną, lecz tylko za obronną. Jak na razie niema widoków na to, aby konferencja rozbioro-

nia mogła być zwolniona przynajmniej w roku bieżącym.

Okazuje się, że prawdziwym powodem zebrania się komisji przygotowawczej było nieprzygotowanie konferencji, lecz choć wydawanie opinii poszczególnych państw. Dotychczasowe prace komisji są raczej negatywnego charakteru.

## Krwawa walka faszystów z komunistami w Ungwarze

*(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”.)*

Praga, 21 maja. (U). Według doniesienia „Narodny Listy” w Ungwarze doszło do krwawego starcia między faszystami a komunistami, z racji zebrania faszystów. Z obu stron padły strzały rewolwerowe. Policja musiała interweniować z bronią w ręku. Na placu walki pozostało 20 rannych, w tym kilku cięćko. Aresztowano 11 osób.

### Ruch faszystowski w Czechach akcją przeciw Niemcom?

*(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”.)*

Praga, 21 maja. (U). Jak się wiez korespondentowi dowiezie, zostało wdrożone postępowanie dycyplinarnie przeciw przedstawicielowi rządu, który urzędowo aisywał na ostatnim zgromadzeniu faszystów na wyspie Zofii w Pradze, na którym to zgromadzeniu gwałtownie skakowano prezydenta Masaryka, i ministra spraw zagranicznych dr Benesza, a pomimo to nie interweniował. Również wdrożono postępowanie przeciw przedstawicielowi rządu, który nie interweniował na wyraźnie pewnego mowy-

niu zgromadzenia faszystów na prowincji, że „minister Benesza należy powiesić na najbliższej latarni”. Przedci mowy zostały wdrożone postępowanie karne.

Ruch faszystowski w Czechach jest na ogół ostro osądowany przez całą prasę czeską z wyjątkiem narođo-demokratycznej. W każdym razie dzisiejsze wieczorne „České Slovo” argumentuje dość dalewie, widząc w ruchu faszystowskim głównie akcję skierowaną przeciw Niemcom. Dzienik pisze: „Co innego jest tutaj ustawowe regulowanie prawnych i językowych stosunków z Niemcami, a inaczej przedstawi się rzeczą z punktu widzenia gospodarczego. Niemcy mają jeszcze więcej gospodarczych i finansowych centrum w Czechach w swoim roku. Wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe Rosyjki, Witkowice, wielki przemysł w północnych Czechach są kierowane z Wiednia albo Berlina. Te stoczni mają być bez względnie zniszczone, a jeżeli nie da się inaczej, to chociażby przez interwencję państwa, do privatnej własności i unarodowienia. Do tego celu jednak faszystów czech, który jest sprawą raczej etnicznojęzykowej, jest zupełnie zbytczany.”

## Lustracja aparatu prokuratorskiego

Warszawa, (PAT). W związku z zarządzeniem z 19 b. m. dotyczącym kadracji urzędów protokolarnych, pan minister sprawiedliwości, jako naczelnik prokuratury uznał, że chwilą obecną wynosi szcześciogórnego uprawnienia czynności wszelkich organów państwowych, polecił pismem okólnym z 21 b. m. wszystkim prokuratorom specjalnym dokonania niezwłocznej lustracji w podległych im urzędach protokolarnych i złożenia sprawozdania o wyniku tej lustracji. Szczególnie uwagę zwraca na minister sprawiedliwości na to, że „skargi i podania osób zainteresowanych orzędziale i terminowe załatwienie, oraz by wszelkie niedokładności w funkcjonowaniu aparatu prokuratorskiego w interesie wydziału sprawiedliwości i powagi urzędów prokuratorskich natychmiast były usuwane.”

## Organizacja dostawy środków żywności.

Warszawa, (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu z 21-ego b. m. powołała do życia komitet złożony z delegatów ministrów spraw wewnętrznych, ministra skarbu, ministra rolnictwa i dóbr Państwowych oraz ministra handlu, którego zadaniem będzie zaspakajanie dostawy środków żywności do Warszawy i do innych większych skupisk, oraz regulowanie cen artykułów pierwszej potrzeby.

Następnie Rada Ministrów przesyła do wiadomości oświadczenie pana prezesa Rady ministrów, że stosownie do zapowiedzi p. marszałka Sejmu, ogłoszenie o zwolnieniu Zgromadzenia Narodowego nastąpi w sobotę 23 b. m. wreszcie załatwiono szereg spraw bieżących.

## Uzgodnienie programu układu handlowego polsko-niemieckiego.

*(Telefonem od naszego korespondenta.)*

Warszawa, 21 maja. (Wal.). Dzisiaj przychodzi do Warszawy radca handlowy poselsztwa Rzeczypospolitej w Berlinie Sokolowski w związku ze wznowieniem rokowań handlowych polsko-niemieckich. — Przywódca demokratycznej partii Sokolowskiego ma na celu omówienie z centralnym władzami sprawy tylarywów i ustalenia grup kłowów, mających korzystać z tylarywów. Na pierwszym posiedzeniu konsul delegacji w Berlinie ustalono zgodnie program i kolejność dalszych prac.

## Znaczny wzrost eksportu węgla polskiego.

Warszawa, (PAT). Przeciętna dzienna wysyłka węgla z Polski zagranicę w czasie od 1-ego do 15-ego maja (czyli 11 dniach roboczych ze względu na święta) wykazała bardzo znaczny wzrost, wynosi bowiem przeciętnie dziennie 29.000 ton, wobec 25.000 ton dziennych wysyłek w miesiącu kwietniu. W porównaniu zatem z miesiącem poprzednim zwiększył się o 4.000 ton.

## Jak żyją internowani w Wilanowie?

*(Telefonem od naszego korespondenta.)*

Warszawa, 21 maja. (Kd). Wartunek pochodził internowanych w Wilanowie oficerów Bożkówskiego,

Francja zażądała odszkodowania w wysokości 1 fr. w aferze falszywej.

*(Wniosk o rozmówce telegram „Ilustr. Kuriera Codziennego”.)*

Budapest, 21 maja. (D). W procesie przed użesznikiem głośnej afery falszywej adwokat Banku Francuskiego dr. Auer żądał symbolicznego odszkodowania w wysokości jednego franka. W momencie swojej śmierci on przytem wykazał, że Francja może żądać aniżeli do Węgier.

## Ścisłe porozumienie między Łotwą, Estonią i Finlandią.

*(Telefonem własnym „Ilustr. Kuriera Codziennego”.)*

Riga, 21 maja. (Hr.). Z Rygi donosi: Prezydent republiki Finlandzkiej przybędzie do Łotwy i w rezydencji 31 b. m. Oznacza to zblżenie się Łotwy i Finlandii, coeli utworzenia ścisłego związku łotewsko-finlandzkiego.

Od chwili, gdy Litwa — pisze „Jaunakas Sinas” — uległa wpływom polityki niemieckiej, a polityka bałtycka prowadzi w porozumieniu z Berlinem i Moskwą, Litwa musi szukać ścisłego zblżenia z Finlandią.

## Zamknięcie Dardanelli dla łodzi podwodnych.

*(Wniosk o rozmówce telegram „Ilustr. Kuriera Codziennego”.)*

Konstantynopol, 21 maja. (D). Turcja zakończyła postępowaniem wszystkich państw bez wyjątku przejście przez Dardanelle, wskazując do tego, że w czasie wojny sami sprzymierzni orzekli, iż łódź podwodna jest nieudzielnym narzędziem broni.

## Syn Pangalosa przeciw ojcu.

*(Telefonem własnym „Ilustr. Kuriera Codziennego”.)*

Bograd, 20 maja. (D). Odysseus Pangalo, syn greckiego dyktatora przybył do Belgradu, celem odwiedzenia przebywającej tam narzeczonej, poczem odjeźdu do Londynu, w charakterze attache marynarki. To ofiarnowanie nie oznacza jednak pojednania z ojcem, który zawsze bezwzględnie od syna żerował z narzeczoną.

Pochód milicji Pangalosa w Belgradzie przyczynął się do wyłuszczenia pełnej afery. Mianowicie niedawno przybył do Belgradu kupiec z Korfu Skjades. W skład za nim nadleszko wezwanie od rządu greckiego o wydanie, ponieważ Skjades jest oskarżony o sprawozdanie 24 milionów drachm. Skjades oświadczył, że jest niewinny, a rząd Pangalosa prześladował go z powodów politycznych. Jenerał Plastiras zeznał w swoim czasie dodatkowo dla Skjadesa, że zmarły Pangalo obwiniał przed władzami belgradzkimi, że Skjades jest prześladowany przez Pangalosa z tego powodu, że uważa go za swego osobistego wroga.

## Zakaz noszenia koszul faszystowskich kibletom włoskim.

Rzym, (PAT). Sekretarz generalny partii faszystowskiej Turat, zakazał wstępkiem kibletom związkom faszystowskim noszenia uniformu faszystowskiego, t. m. czarnej koszuli, z tego powodu, że uniform ten jest oznaką walki, z której to powodu nie może być noszony przez kibletów, mających się poważnie wyłuszczyć.

## Po zamknięciu kroniki.

## Wykrycie dwóch olbrzymich szajek falszerzy pieniędzy.

### Zalewali oni podrobionymi złotymi i dolarami Wsch. Małopolskę.

Ze Lwowa donosi (A): Lwowskie władze policyjne wykryły i unieszkodliwiły w ostatnich dniach dwie duże bandy falszerzy pieniędzy, a w szczególności banknotów złotowych i dolarowych.

Jak wynika z rozmaitych danych obie bandy operowały wielką liczbą całonów i narazili na straty poważne Horbe Indi.

Falsyfikaty złotowe były puszczańskie w obieg już w lutym i marcu b. r., a to specjalnie w województwie Stanisławowskim na terenie starostwa Stryjskiego, później okazały się te same falsyfikaty na terenie województwa Lwowskiego, najpierw w okolicach starostwa Bawa Buska, a następnie w samem mieście Lwów. Były to banknoty 50-letnie. Różni się one od prawdziwych mniej sztywnym papierem, razem zoltym wzornikiem Kościuszki i dość niewidocznym lustrym drukiem. Mimo to szły masowe za względem na to, że były puszczańskie w obieg na targach między chłopami, a ponadto ze względu na małą ilość tego typu banknotów i skutkiem tego niedokładne obznajomienie się z oryginalami. Po zmudnym śledztwie udało się władzom policyjnym lwowskim przytrzymać najpierw dwóch handlarzy hydri z Lubaczow Królewskim, a mianowicie Urszula Soslica Altschillera i Maksia Kopla. Oprócz tych dwóch aresztowanych policja lwowska zdolała dostać w swe ręce cały szereg materiałów, które rzucają sensacyjne światło na sposób falsowania banknotów w Poissie. Ze względu na toczące się śledztwo i szerokie rozniny jego, o sprawie na razie mrużnicy zamilczeli.

Niezależnie od tej afery aresztowała policja lwowska bandę falszerzy dolarów, a w szczególności Horęsz Rauschleischer, Józefa Lotringera i Józefa Tischera, a rozszerzyły listy gończe za Abramem Łaszczowcem i rytnikiem z Brodów Maksim Lan-

rem. Banda ta podrabiała banknoty dolarowe, — przerabiając jednodolarówkę na dwudziestkę, a pięciodolarówkę na pięćdziesiątkę.

W samym tylko Lwowie odbierała policja fałszywe dwudziestodolarówki u następujących kupców: Waliacha, Gliwickiego, Adolfa Projektka, Horwata, a także 50-dolarówki u Strammera i Holtmanna.

Jak wnioskowa można z dotyczącego siedziba, jest to jedna z największych band fałszerzy pieniędzy, jakie ostatnio grasowały w Polsce. Bande była niebezpieczna zarówno ze względu na spryt w puszczaniu fałszyków, jak też ze względu na ogromną liczbę poszkodowanych i to na duże kwoty.

### Zamiast kary śmierci — uniewinnienie.

Ze Lwowa donosi (A): Wczoraj, tj. w piątek, dnia 21 bm. zakończył się we Lwowie 2-dniowy proces przeciwko Rusinowi Harasimowowi Iwaneczakowi ze Spasowa, oskarżenemu o zamordowanie 4 żołnierzy polskich, internowanych w obozie jenieckim w Sokalu w c. 1918, w czasie walk polsko-ruskich. Iwaneczak przeszedł się do tego czynu jeszcze w r. 1925 i został wówczas skazany weryktem przysięgłych na śmierć przed powieszeniem. Wark został wówczas zmieniony, tak, że Iwaneczak został skazany na 15 lat ciężkiego więzienia.

Na skutek odwołania obrony Sąd Najwyższy zmienił jednak ten wyrok i obecnie sąd lwowski przeprowadzi nową rozprawę.

Wyrok wzorowany jest sensacyjny. Iwaneczak został weryktem sędziów przysięgłych całkowicie uniewinniony, mimo przyznania się do winy, gdy przysięgli wyszli z założenia, że działał on jako żołnierz, który taki rozkaz otrzymał pod nieodpornym przymusem.

(Wir.) MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH złożył dziś wiadomość przeszedłej Nauk. Izby Kontroli Zarządzaniem oraz metropolitacie Kościoła prawosławnego w Polsce Dionizemu.

(Wir.) B. WOJEWODA ŁÓDZKI DAROWSKI przybył do Warszawy i został przyjęty przez premiera.

UROCZYSTE NABOŻESTWO BŁAGALNE OD-BĘDZIE SIĘ staraniem Stowarzyszenia Uchotników Połek z Kreśwów Wschodnich w sobotę 23 bm. o g. 9-tej rano w kościele św. Anny w Krakowie o uśpokojenie umysłów o rozwagę, jedność i zespole nie całego Narodu w solidarnej gracie wszystkich w duchu miłości dla dobra i powagi Państwa.

AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA RZĄDU. Ministerstwo skarbu przypominało w ostatnich okolicznościach wszyskim ministerstwom o konieczności jaknajdalej idących ograniczeń wydatków państwowych, celem dostosowania ich do stanu dochodów i zapasów gotówkowych. Ministerstwo skarbu zwróciło się z prośbą do poszczególnych ministrów o wydanie zarządzeń, mających na celu odroczenie na czas późniejszy takich wydatków, które nie są konieczne do utrzymania normalnego funkcjonowania administracji i bez względu na to, że wydatki te mieszczą się w ramach prowizorium budżetowego na mają i czerwic, w ramach obyczajnych już kredytów. Tylko bowiem droga oszczędności usunie się deficyt budżetowy, który, jak wiadomo, za pierwsze 4 miesiące r. b. wyniósł okrągły 42 mil. zł. i uniemożliwi niebezpieczeństwa jakiekolwiek inflacji.

CHRZEŚĆ. ZWIĄZEK HANDLOWCÓW W KRAKOWIE przypomniał chcącym wziąć udział w uroczystości 50-lecia jubileuszu p. Ani. Gawla, że uroczystość ta rozpoczęcie się w poniedziałek, 1. i. 24 maja br. o godz. 9 rano uroczystym nabożeństwem w kościele OO. Reformatorów, po czem o godz. 10½ nastąpi złożenie życzeń w sali Tetmajerowskiej w Pałacu Piaskim, Rynek gl. 34, II p. ofic. Tamże o godz. 8-miej wieczoru uroczysta wieczornica za osobnymi biletami wstępem.

P. W. J. ROSE, b. dyrektor amerykański Y. M. C. A. w Krakowie, promowany będzie dziś, tj. w sobotę o godz. 12-tej na doktora filozofii w tut. Uniwersytecie. Wiadomość ta wzbiła zapewne życie zainteresowanie wśród społeczeństwa krakowskiego, nietrudno dla tego jest pierwszy Anglo-sas, który uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorski, lecz również — a przedewszystkiem — z powodu znanej powszechnie działalności p. W. J. Rose w Krakowie w czasie wojny przez amerykańską Y. M. C. A. wśród wojska i ludności cywilnej, a zwłaszcza wśród młodzieży akademickiej. Obecnie p. W. J. Rose pracuje dalej z całym poświęceniem dla naszego społeczeństwa w szeregach polskiej Y. M. C. A.

(Ts.) WZNOWIENIE KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ ZAKOPANE-KRAKÓW. Z dniem 15 b. m. została wznowiona przez zakop. Spółkę samochodową komunikacja między Krakowem a Zakopanem. Autobusy odchodzą z Zakopanego z przed restauracją Karpowicza o godz. 8 rano, zaś z Krakowa z dworca autombilowego przy ulicy Szpitalnej o godz. 4.30 po południu.

POŻAR OD PIORUNA. We wsi Klecza Dolna, powiatu Wadowickiego, oderżał pożar w zagrodzie jednego gospodarza, wywołując pożar. Mieszkańcy domu byli w pracy w polu. Inwentarz i sprzęty wyrażały kleszcze zakładu OO. Salezjanów, znajdującego się w pobliżu, same jednakowo odniósł mniej lub więcej dotkliwe porażenie.

NIESYCHANY NAPAD. Onejgedy była kawiarnia „Esplanade” widownia niesychnego napadu. Na adwokata krakowskiego dra Zygmunta Mandla, rzucił się niejeden Józef Herman, łącz go ostatnim słowem, groząc zabiciem i t. d. Zaście, które wywołało zbiegówisko kilku osób, położyła kres interwencji policji, która odwiozła Hermanna na komisariat. Jak się okazuje, Herman kilkakrotnie już groził zastrzeleńcom adwokatowi dwoři Mandlowi, który w procesie rozwodowym, tocącym się przed sądem okręgowym w Krakowie, zastępował żonę Hermanna,

**ALFREDO UFERINI**  
ze swoim słynnym zespołem iluzjonistycznym  
rozpoczyna występy 2046  
we wtorek 25 bm. w teatrze „Bagateli”

## STATKI DO BIELAN w Zielone Świąte

od godz. 8-miej rano odchodzi z pl. Grobla do Bielan co godzinę parostki „Zeglugi Polskiej”, „Stalinów”, „Świątaw”, i „Ks. Józef”. Przejazd od osoby w jedną stronę 50 groszy. 2047

przypisując niekorzystny dla siebie obrót sprawy zastępstwu dla Mandla, usłowni go kilkakrotnie stoczywał.

(M.) ODOCZENIE ZJAZDU NAUCZYCIELSTWA POMORSKIEGO. Zjazd nauczycielstwa pomorskiego z udziałem delegatów z całej Polski, jaki odbył się miał w czasie Zielonych Świąt w Brodnicy, został odłożony do pierwszej połowy czerwca.

(Hr.) STAN WYJĄTKOWY W WILNIE został częściowo uchylony. Zniesione ograniczenia ruchu nocnego, a dziś coñfina zostało cenzura. W mocy utrzymano nadal zakaz zebran, zgromadzeń i pochodów.

(B.) DZIĘCKE ZAOSTRZENIA PASPORTOWE W GDAŃSKU. Prezydium policji gdańskiej wydało rozporządzenie, że przyjezdający do Gdańska z zagranicą, obowiązani są mieć przy sobie dowody osobiste i paszporty z fotografią, aby je mogli na żądanie posterunkowych przedstawić. To same dotyczy również obywateli polskich, niemieckich, czy innych narodów zamieszkałych w Gdańsku. Marynarze statków handlowych powinni mieć przy sobie najmniej zaświadczenie kapitana statku. Rozporządzenie policji gdańskiej jest dzierwne w okresie, kiedy wszyskie państwa zastanawiają się nad zniesieniem przymusu paszportowego.

(B.) WIELKI RUCH W PORCIE GDAŃSKIM. Po-mimo wypadków warszawskich, wzrosł w ostatnim czasie ruch w porcie gdańskim dość znacznie, przyczyną bardzo dodatkowym objawem jest silny wzrost eksportu polskiego wejścia do Włoch. Obecnie port gdański jest tak zatrzepany określonymi, że nowo przybywające okręty muszą zarzucać kotwice na pełnym morzu. Eksport węgla wycosł w ubiegłym tygodniu 68 tysięcy ton, a więc o 6.000 ton więcej, niż w tygodniu poprzedzającym. Eksport drzewa wzrosł się również wobec przewidywaniem, że steki anielicki może mieć nań wpływ ujemny. W ostatnich dniach wzrosła także import do Polski via Gdańsk, dzięki czemu pojemność okreków może być lepiej wykorzystywana. W tygodniu sprawozdawczym przybyły do portu gdańskiego 87 okreków, z czego 50 bez lańcucha, odpłyły 108 okreków, z czego 8 bez lańcucha. W Gdyńi załadowano w tygodniu ubiegłym 91800 ton.

(H.) „MACIERZ POLSKA” W CZECHACH ROZWIAJA SIĘ WSPANIALE. W czeskim Cieszynie w ubiegłym niedzieli odbyło się wielkie zebranie Macierzy Szkolnej. Z obrebu republiki czeskiej przybyły przeszło 300 delegatów. Zgromadzenie było imponujące. Meören Osuchowski z Warszawy, którego wybrano przesensem honorowym wspomaga oficjalnie tą Macierz.

Przemawiali prof. Kobi imieniem Macierzy Szkolnej w Polskim Cieszynie, prof. Zyczyński imieniem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, sędzia Michałski imieniem Związku Obrony Kresów Zachodnich, a wrzesień h. minister inż. Kiedroń. Ze sprawozdania wynika, że Macierz ma już w obrocie 1 milion koron czeskich, utrzymuje ona jedno gimnazjum polskie, 7 szkół wydziałowych, 10 szkół ludowych, 20 ochronek dla dzieci, posiada kilka wspomnianych budynków, jak n. p. szkołę w Cieszynie czeskim, Bystrzycy, gimnazjum w Orłowie, nadto całe małe mniejszości budynków na szkoły ludowe i ochronki. W każdej, nawet najmniejszej miejscowości istnieje Koło Macierzy. Członkostwo honorowne maniono w. Wielunińską, Czonkowskim honorowym maniono w. Stańkiewiczem, Rymarem, profesorem z Krakowa.

(PAT.) MIEDZYNARODOWY KONGRES LOKATORÓW. W Zurychu został otwarty międzynarodowy kongres lokatorów. Przewodniczącym został wybrany Schreiber (Austria).

(U.) CZEJSKI MISTRZ W BOKSIE SKAZANY ZA WŁAMANIE. Mistrz Czechosłowacji ciężkiej wagi w boksie Franciszek Ruzicka, występujący pod pseudonimem Franciszek Rosse, który zeszłego roku walczył w Elberfeld, z niemieckim mistrzem Samsonem-Körnerem, został dziś przez graski sądu karany skazany za dwukrotnie włamanie rabunkowe na 8 miesięcy ciężkiego więzienia. Wspólnica jego, Jan Kotyko i bracia Karol i Jan Ruzicka otrzymali karę od 18 miesięcy do 2 lat ciężkiego więzienia.

### Z ostatniej chwili.

Do rozumu w Zw. powstańców Śląskich nie doszło.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice, 21 maja, (H). Dzisiaj popołudniu odbyła się konferencja członków głównego zarządu i prezesów powiatowych Związku powstańców Śląskich w sprawie wyrównania różnic złot. w latach zwiszki, wywołanych odzyskiem w sprawie wypadków w Warszawie. Nieporozumienie zlikwidowane w ten sposób, że uchwalono wydać nową odzyskę, będącą zgodnym wyrazem naszych władz związku. W edecie owej pominięto żądanie dyktatury. Do rozumu nie doszło.

+  
**Z Meleniewskich**  
**Janina Kadłubiska**

właścicielka ziemska z Podola rosyjskiego, przebywała lat 44, po długiej a ciężkiej chorobie, opatriona św. Sakramentami, zmarła w Panu dnia 21-go maja 1926 r. w Krakowie. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarz na miejscu wiecznego spoczynku nastąpiło po południu dnia 21-go maja 1926 r. w kościele świętego Józefa w Krakowie. Matka chrzestna śp. Janiny Kadłubiski, Maria Krawczyk, zmarła 10 kwietnia 1926 r. w wieku 75 lat. Wszyscy przyjaciele i bliscy żałują jej i żałują jej rodzinie.

**KONKURS.**

ogłasza Zarz. Tow. Pryw. Gimn. Zen. w Rzeszowie  
a) nauczyciela(ka) historii i geografii,  
b) nauczyciela(ka) matematyki i fizyki z chemią.  
Podanie z dowodami studiów w odrapiskach wraz z curriculum vitae, świadectwem lekarza, wyświadczenie o poznaniu językowego i pozytywne podpisem Ministra Edukacji Nauki i Sportu na oświadczenie o nauczaniu w szkołach średnich ogólnokształcących w Okręgu Kuratorium Szkolnego Lwowskiego należy włożyć do Dyrekcji do dnia 15 czerwca.  
Pobory według norm obowiązujących w szkołach państwowych z dodatkiem 10%.  
Posady do objęcia od 1 września 1926.

Poważna zagraniczna firma dla budowy młynów roszczuje dobrze ustosunkowanego p. w. inżyniera fachowca

jaką przedstawiciela na rejon krakowski. — Oferty sub: „Inżynier” do Tow. Rekl. Miedz. J. i. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 2031

**SKLEPY**  
**Polskiego Monopolu Tytoniowego**

w Warszawie, ul. Nowy Świat 57 i ul. Traugutta 2.  
w Wilnie ul. Jagiellońska 2.  
w Krakowie, ul. Sławkowska 32.  
w Lwowie, ul. Romanowicza 11.  
w Katowicach, ul. 3-go Maja 24.  
w Poznaniu, ul. 27-go Grudnia, róg ul. Kanicka.  
w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5.  
sprzedają specjalne wyroby tytoniowe, a to:  
papierosy specjalne: „Triumf”, „Złota Pani” i „Egiptyskie specjalne”; tytonie specjalne: „Hercogowina” i „Puryszan”. 2019

**PIEGI ŻÓŁTE PLAMY**  
**i PRYSZCZE**  
usuwa „CREM DE ROSE”

Zaćać w składach aptecznych i perfumerach  
Skład główny: St. Kopf, Warszawa, Chłodna L. 55.

Tylko psychoterapia leczy skutecznie  
wszakle choroby umysłowe, jak: urojenia, histeria, nadpady hysteryczno-epileptyczne, inkstancje, bojąco, zazdrość, przestrach, puszczanie w łóżku, oraz skłonność i ludy złego wychowania.  
Gabinet PRZYRODO-LECZNICZY KATOWICE  
OBW. ZALEZE, UL. MICKIEWICZA 71. 1534

→ **PAMIĘTAJ!** ←

**MORTIN**  
**IZOMOL** jedyny środek do leczenia wszelkiego robactwa.  
bezwonny proszek. Najpewniej zabezpiecza od moli i ich zarodków.  
**PARASITOS** (plyn) niszczący bezpotwornie pluski i ich zarodki.

Do nabycia hurtowo w Krakowie:  
Apteka pod Gwiazdą K. Wiszniewskiego, Floriańska 15. — Tow. Handl. „Reim” Sp. Akc., Rynek 37. — Składnica Apt. „Zoria” Sp. z o.o., Sebastiana 9/11. — Polska Ska Akc. „Pharma” Mr. B. Jaworski, Długa 46/48 — detalicznie w aptekach, drogerach i składach farm.

Państwowy Zarząd Dróg Wodnych.  
Do L. 1899/R.

### Ogłoszenie przetargu.

Pojdzie się do wiadomości, że dnia 4-go czerwca 1926 r. o godzinie 12-tej będzie przeprowadzony w biurze Zarządu Dróg Wodnych w Krakowie-Dębniku ul. Rybacka 15, publiczny przetarg ofertowy na zabezpieczenie dostawy.

85 m<sup>3</sup> drzewa świąteckiego i 85 m<sup>3</sup> drzewa jodłowego w stanie okrągłym, okorowano, zdro- wego na budowę galarów i łodzi.

Bliższe objaśnienia oraz wymiary drzewa poda- ne są w warunkach ogólnych i szczegółowych, któ- rym można przejść w powyższym Zarządzie w go- dzinach urzędowych.

Jako wadom należy złożyć 2% wartości ofero- wanego drewna.

Termin doświadczystwa ustalany się częściowo po 2 wagonie tygodniu, pierwszy transport w 1 ty- godniu po zatwierdzeniu oferty.

Oferta ostatecznie zwalczkiem na 2 ZL za pa- trzoną w przepisane wadom, ma być wnoszona w zamkniętej i opieczonej kopercie z napisem „Oferta na dostawę drzewa na galery” w powyż- szym hizurze najdalej do dnia 4 czerwca 1926 r. do godziny 1 w południe.

Oferty wniesione po terminie, w innym uwar- dzeniu lub nieopatrzne w wadom, nie będą uwzglę- dzone.

Kraków, dnia 15 maja 1926.

Z Zarządu Dróg Wodnych w Krakowie  
Dębniki, ul. Rybacka 15.

Pierwszorzędne Towarzystwo Ubezpieczeń na życie  
poszukuje

### zdolnych akwizytorów

w Krakowie i w zachodniej Małopolsce za wysoko pro- wizją, ewaluując za stolenni pobory. Wielki ubez- chny dochód dla p. Nauczycieli. — Zarządzia panem

Wojciechowym Admirem. Kuriera pod „Ubezpieczenia dochodów”.

2026



## SUDORYN

(w pudelkach z silikonem)  
jedyny wypróbowany środek usuwający bezpo- wrotnie pot i niemlia- won z rąk, nog i pacz- kach.

Labor. Chem. Farm.  
Ap. Kowalski  
Warszawa, Miedowa L. 5.

**Do sprzedania**  
około 400 m<sup>3</sup> bukowego drzewa kłocowego  
Oferty uprasza się wnosić do 30 maja 1926 do  
Zarządu Lasów hr. von Donnersmarcka  
w Mętkowie, pow. Chrzanów.

### KONKURS.

Towarzystwo Szkoły Średniej w Borszczowie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę

### nauczyciela

języka polskiego, języka łacińskiego, historii i geo- grafii, rysunków i robót ręcznych.

Warunki: normy rzadowe z 10% dodatkiem miejscowości; dla kwalifikowanych według umowy.

Zgłoszenia na ręce Prezesa do końca maja b. r.

Prezes:

Tadeusz Czarkowski-Goliowejski.

1894



**KASTOR**

doowany do zaprawy cementowej gwaran- tuje bezwzględna nieprzemakalność, na- daje się szczególnie do basenów z woda- cystem biologicznymi, taras, podłogi, skle- pienie w tunelach i mostach oraz jako izo- lacja pozłomu i pionowa murów i t. d.

Zgt. Biuro budowlane „KASTOR” Kraków, Rynek Kleparski 5. — Tel. 218. 1911

### CHODNIKI kokosowe i dywaniki dla Pensjonatów!

Drelichy na starym i nowym markizy wystę- wające przed słońcem

Drelichy na meble-

i materac na o-

tomany najtańszej

M. HALPERN

Kraków, Poselska 18

A.22

### Piekło. Powab

Biolegnicko-luskie kosmetyczny środek w płynie olej- dospieszalni i zleczewialni skór. Jedyny radykalny środek, który wykrywa i leczy głęboki — węgrowy, t. p. Ostrożna skóra. Apparatu do samomasa- żu i innego zastosowania kosmetycznego nowość. Zadziała na głębokich zmianach i zmianach poczucia. Labor. skryptyka pocztowa Nr. 61. Bydgoszcz. 1735

### Baczność! Maść

Tadeusza Kościuszki

Znakomity środek, le- czycz wszelkie wrzody, pryszcze, gol zasta- rzałe obłerzenia. zos. Cena słoika zl.

Królewska Huta, Gómy Śląsk ul. Gowackiego L. 3.

2026

### Ignacy Cypress

Kraków, Szewska 136.

wysoka, mandolinkowa wloska 25—30 zl.; skrzypce ze smycz- kiem od 26 zl.; harfownie

wledekis 40 zl.;

Gitar. Rept. i fortepianek

14 zl. Flaszki precyzyczne ze-

garnek Enigma 23 zl.

Cena skrzyni 100 zl. darmo i opłatnie. 5771

### OPONY

## Good-Year

polecane 1896

### AUTO - STAR

Kraków, Sławkowska 32.



MAJOWA BRYNDZE WEGRZYSKA

1-l jajko wyciągnąć od 5 kg. w. wy- z. gęsto i kolejny za zakoń- czenie.

TATRA, ZATOR I.

1321

### Mężczyźni

dzierpiący na niemie-

cielnię, obrzydliwy, per-

petualny mocno kłodzący o-

mioceń.

„HEUREKA” — wynalezek u-

Adres: „PATENT 309”.

Gdż. Kolejowa (Rumunia)

Postach 1.

TANIO

(NAJGŁODNIEJ) NAPRAWIA

SPORT

LENARTOWICZA 9.

— WZORY STRUN

NA ŻADANIE —

1691

### 100.000 kopert

kupieckich sprzedaje sklep

po bardzo przystępnych cenach

„RORI” Fabryka kartonu

Cieszyn, Śląsk cieszy-

2025



### Nie do zdarcia

obcasы i podeszwy

BERSONA.

Elastyczność ich nie da się porównać z elastycznością żadnej innej marki fabrycznej, trwałość trzykrotnie przewyższa skórę. Pomimo, że BERSONA używa surowców w najlepszym gatunku, obcasы te są tańsze niż skórzane.

We własnym interesie prosimy żądać tylko prawdziwych

Bersonowskich  
obcasów i podeszw gumowych.

BERSONA są najlepsze.



### RATUJJCIE ZDROWIE!

Najszlynnniejsze światowe powagi lekarskie stwierdzają, że

75% chorób powstaje z powodu obstrukcji

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrzadziej spotykanych chorób, zanęgływczą krew i twory zla przednią materię.

Słynne od 45 lat w całym świecie

### Zioła z góra Harcu D-ra Lauera

Jak to stwierdzili prof. berliński uniwersyteci Dr. v. Leyden, dr. Martin, dr. Hoffstetter, wielcy i wybitni lekarze, są idealnymi środkami dla uzdrawiania żołądka, usuwają obstrukcję (zatrwdzenie), a następnie przeciwdziałającym, utylizując funkcje organów trawienia, wzmacniając organizm i pobudzając apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA usuwają obrzęki żołądka, wzmacniają żołądek, eliminują hemostazę i zatrudniamy w organizmie żołądka, głowy, wyrzuty i lizację.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższą odznaczeniami i złotymi medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tytuł podziękowania otrzymał dr. Lauer od osób wyłonionych.

Cena 1/2 pudelka zł. 1,50, podwójne pudelko zł. 2,50.

Sprzedawane w aptekach i sklepach aptecznych.

UWAGA! Wystrzegać się bezwartościowych fałszywów.

Reprezentant na Polsce: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.

Zarobek stale zapewniony!

Nowy, dotychczas nieznany aparat uniwersalny.

Poszukuję zastępców z kapitałem.

Ciaszyń, Śląsk Cieszy. Skrytka pocztowa Nr. 64.

### ZARZĄD DÓBR W ZACHODNIEJ MAŁOPOLSCIE

przyjmie zaraz sekretarkę.

Wymagana: biegłość pisania na maszynie, do- kładna znajomość języka niemieckiego, pożądana francuskiego, oraz referencje. Wszystko według u- mowy.

— Zgłoszenia pismenne do Administracji „Ilust. Kurier Codz.” pod „Sekretarka”. Podanie nieuwzględnione zostanie bez odpowiedzi. Odpisów świadectw nie zwraca się.

2026

### MŁOCARNIA PAROWA 5-konna 48-calowa

Holther-Schrantz, oraz

żniwiarka, 2 kosiarki

system Wooda i inne maszyny rolnicze w bardzo dobrym stanie z powodu zwinie- cia dzierżawy z wolnej ręki

### do sprzedania

Wiedomości udziela T. Krzywon w Palczow- icach, poczta Zator, Małopolska.







